

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

Masowe aresztowania w Palestynie

Wojska angielskie stoczyły dwie bitwy z oddziałami arabskimi

LONDYN, 4 września. (Tel. własny) —

Komunikat urzędowy w sprawie zajść w Palestynie podaje, że wieczorem

KONNICA ARABSKA NAPADŁA

na miejscowość Talpioth. Po krótkiej walce arabowie zostali odparci, ponosząc liczne straty w ludziach. Talpioth jest oddalony o 2 mile na południe od Jerozolimy.

Do Jerozolimy i Betleem zostały odkomenderowane dalsze oddziały armii angielskiej.

W miasteczku Welefa POD JEROZOLIMĄ ARESZTOWANO

170 osób, w Beisan 60 osób, oraz 2 agitatorów.

W okolicy Gazy, Jaffy i Haify panuje zupełny spokój.

Samoloty angielskie stały patrolować nad obszarem całej Palestyny.

Dalsze ekscesy arabów

LONDYN, 4 września. (Tel. własny) —

Z Jerozolimy donoszą, że wczoraj, pod Miapah w pobliżu jeziora Tyberiadzkiego oddziały powstańców arabskich ZAATAKOWAŁY KOLONJĘ ŻYDOWSKĄ, zostały jednak po gwałtownej walce odrzucone.

Miejscowość Jessed-Hamaalah została ewakuowana przez ludność żydowską. Tylko kilku starych kolonistów, żyjących tu od lat 40-tu pozostało na miejscu.

Jerozolima powoli wraca do życia normalnego, ukazały się znowu gazety, sklepy pozwierały. Tylko na ulicy Jaffa, w głównym centrum żydowskim SKLEPY NADAL SĄ ZAMKNIĘTE.

Delegacja żydowskiej rady narodowej, rabinatu i organizacji sjonistycznej Agudas - Isroel zjawiała się u wysokiego komisarza angielskiego, domagając się utworzenia w Palestynie zbrojnej milicji żydowskiej.

Zwłoki zabitych wrzucano do studni

JEROZOLIMA, 4, 9. (ATU). — Miast uspokojenia w Palestynie w dalszym ciągu toczą się walki. Wczoraj arabowie w sile 2 tysięcy ludzi zaatakowali koszary w Hittin na północy od Tyberjady.

W czasie walki zginęło 20 arabów. Atak został przez angielskie oddziały wojskowe odparty.

Na peryferiach Jerozolimy doszło znowu do utarczki pomiędzy oddziałami angielskimi i arabami.

PO UŻYCIU KARABINÓW MASZYNOWYCH

arabowie w popłochu rozprzeczili się.

Z rozkazu dowódcy wojsk angielskich wyruszyli do wsi arabskich i kolonii specjalne

EKSPEDYCJE KARNE, które przeprowadzają rewizje i winnych zajść aresztują. Z rozporządzenia administracji angielskiej zostały opieczetowane wszystkie studnie w mieście Safes, wskutek znalezienia w nich rozkładających się zwłok ofiar walk.

Ograniczone kompetencje komisji śledczej

LONDYN, 4, 9. (Tel. wł.) W dalszym ciągu podają szczegóły w sprawie mianowania komisji śledczej dla zbadania przyczyn wypadków palestyńskich. Według tych władomości komisja ta ma się ograniczyć tylko co do samych przy-

czyn walk z wyłączeniem spraw natury politycznej.

Opinia angielska oczekiwała od tej komisji rozważenia również sprawy samego mandatu brytyjskiego nad Palestyną i stosunku ludności arabskiej do żydowskiej.

Ostre zarządzenie komisarza

JEROZOLIMA, 4, 9. (Tel. wł.) —

Wysoki komisarz w Palestynie ogłosił proklamację do ludności, w której podaje do wiadomości, że wszyscy ci, którzy brali udział w napadach staną przed specjalnym sądami

JAKO PRZESTĘPCY KRYMINALNI,

Sądy te będą karały winnych arabów, jak również i żydów i nie będą zwracały na różnice rasowe i wyznaniowe. Sędziami sądów tych będą Anglicy.

Mandat palestyński dla Polski

Śmiały projekt warszawskiego organu sjonistów

Opinie wybitnych polityków polskich o tym projekcie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ donosi:

Na łamach „Naszego Przeglądu“ — zbliżonego do sjonistów polskich — pojawił się wczoraj sensacyjny artykuł, poruszający w głębszy sposób projekt oddania mandatu nad Palestyną Polsce.

Autor artykułu; p. Dawid Socher, widząc, iż mandat w rękach Anglików doprowadził do tragedji w Palestynie — obawia się nie mniej innych opiekunów jak Francja lub Włochy.

Dr. med.

H. Bergson

CHOROBY KOBIECE
powrócił

Narutowicza 6. Tel. 10-26.
Od 6-7.

Dr. med.

Z. Datyner

urolog

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

powrócił

Piłamowicza Nr. 2. Telef. 48-95.
Godz. przyjęć od 9-10 i od 6-8.

Oto cenniejsze

wyjątki z tego artykułu:

„Jedynym krajem, który może sprawować mandat nad Palestyną z pożytkiem dla żydów, jest...
Polska.

Wniosek ten wygląda pozornie jak utopia. Jakkto — powiedzą — w Polsce samej żydzi cierpią od antysemityzmu, a tu ma się wierzyć, że Polska uszczęśliwi żydów całego świata?

Byłoby to jednak rozumowanie błędne. Cały antysemityzm polski pochodzi stąd, że politycy polscy (słusznie czy niesłusznie) uważają, że Polska ma ży-

dów za dużo. To też niemal od samego powstania ruchu sjonistycznego widzimy ze strony polaków gorącą doń sympatję.

Za sjonizmem wypowiedzieli się liczni polscy mężowie stanu, sjonistów polskich, wydatnie popierał konsul polski w Palestynie, który szczególnie szlachetnie spisał się podczas ostatnich, rozruchów, za co otrzymał od żydostwa amerykańskiego specjalne podziękowanie.

Jeżeli zaś sięgniemy w przeszłość, to godzi się przypomnieć, że Polska zawsze uważała żydów za naród, a Adam Mickie-

wicz, pojmując tęsknotę żydów do swej starej ojczyzny, zaofiarował się utworzyć legion polsko-żydowski, który z jednej strony miał odebrać Polskę caratowi, a z drugiej — Palestynę zdobyć dla żydów.

Jak wyglądałoby sprawowanie mandatu nad Palestyną przez Polskę?

Autor wyobraża sobie przede wszystkim intensywniejsze, niż dotychczas, popieranie emigracji do Palestyny.

„Polska w porozumieniu z kierownictwem sjonistycznym urządzi narazie w miejscach do tymczasowego zamieszkiwania żydów szkoły rolnicze i rzemieślnicze, celem wykwalifikowania kadr zdalnych do emigracji. Polska będzie zainteresowana i w tem, by żydzi w Palestynie otrzymywali na jaknajdogodniejszych warunkach grunta państwowe.

Wreszcie przy polskim zarządzie Palestyną żydzi nie napotkają żadnych trudności w wywiezieniu swego majątku.

Samo zarządzanie Palestyną nie będzie Polską prawie nie kosztowało. Wystarczy utworzyć na miejscu armję zrekrutowaną z żydów polskich, którzy doskonale sami się obronią przed ewentualnymi napadami i sami podatkami zapłacą za swe uzbrojenie.

Również posady administracyjne Polska niewątpliwie obsadzi przeważnie żydami.

Oczywiście, że arabowie nie będą krzywdzeni, bo Polska ma także oddawna wielkie sympatie w świecie muzułmańskim. Istotne zaś równouprawnienie żydów i arabów i doprowadzenie liczby żydów w Palestynie do wysokości odpowiedniej dla żydowskiej siedziby narodowej umożliwi porozumienie żydów - arabskie.

Dopóki bowiem żydzi w Palestynie są znikomą mniejszością, arabowie mogą powstrzymać ich wzrost, arabowie, na żadne porozumienie się nie zgodzą.

(Dokończ. nast. na str. 3-ej)

Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej na **ograniczniki**, iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki III-go kwartału (różowe) to jest za czas od 1 września do 1 grudnia 1929 r. **upływa dn. 10 września rb.**

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej, oraz przerwę w dostawie prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisku przy placeniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Przy placeniu należy bezwzględnie przedstawić zaopłacony rachunek różowy za II kwartał 1929 roku.

DYREKCJA
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego
Spółka Akcyjna.

Dr. J. SZREIBER
POWRÓCIŁ.

Tragizm Palestyny

Dla Anglii ważniejszą jest przyjaźń arabów, niż wdzięczność żydów

Przechylenie usposobiony wobec idei budowy siedziby narodowej żydów w Palestynie „Berliner Tageblatt” publikuje artykuł o dylemacie polityki brytyjskiej, który ze względu na niezwykle interesujące przyczynki do całego problemu sjonizmu i Palestyny, poniżej przytaczamy. (Redakcja).

Problem palestyński, który obecnie przeszedł w stan zapalny, nie jest problemem żydowskim, lecz brytyjskim. Stał się on takim prawie przed 12 laty, w chwili, gdy sjonisci dali sobie wystawić przez Balfoura weksel na chanańskie ziemie. Ale właśnie oni nie zrozumieli, że nastąpi rozwiązanie z punktu widzenia interesów brytyjskich, a nie żydowskich.

W rzeczywistości, przeprowadzenie dzisiaj urodzonego w wyjątkowej sytuacji podczas wojny światowej przyrzeczenia, wydaje się dla Anglii prawie niemożliwe, bez zagrożenia jej stanowiska w świecie mahometańskim od kanału Sueskiego aż po zatokę Bengalską. Prawda jest, że deklaracja Balfoura uważana jest przez każdy rząd londyński za bardzo obciążającą hipotekę, aczkolwiek prestige brytyjski czyni sprawę zupełnie oczywistą z utrzymania tej deklaracji. Równie pewne jest, że sjonizm, który zawsze starał się uczciwie o przyjaźń większości arabskiej i o przewyższenie jej nieufności, dziś został zachwiany w wierze, że da się osiągnąć to idealne rozwiązanie; czuje, że chwije mu się grunt pod nogami.

Tak więc obie strony, brytyjczycy i zwolennicy żydowskiego nacjonalistycznego ideału, stoją w obliczu dylematu, który stawia najwyższe wymagania wobec sztuki dyplomatycznej pierwszych i siły rezygnacyjnej drugich.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że wobec niesłychanych okrucieństw, jakich dopuścili się arabowie, każde słowo potępienia jest jeszcze za słabe, i że odpokutują oni za to utratą sympatii całego świata cywilizowanego. Jeśli powołują się na to, że deklaracja Balfoura, jak również brzmienie mandatu z 24 lipca 1922 wyklucza wszelkie naruszenie ich praw obywatelskich i religijnych, to trzeba im na to odpowiedzieć, że ten sam mandat daje im inne drogi obrony, niż najniższy i najohydniejszy gwałt. Ale nie tylko Amin al Husein winien jest, że tak się stało... Władze angielskie, które z niezwykłą lekkomyślnością zrobiły wszystko możliwe pod względem nieodpowiedzialności, niedbalstwa i ogołocenia niebezpiecznego terenu z angielskich sił policyjnych i wojskowych muszą obecnie wysłuchiwać od własnej prasy wszelkich obozów najostroższe wyrzuty.

Nie przywiązujemy wagi do tego, że, jak donosi amerykańsin Vincent Sheean, pierwszą pobudkę do zajść dała faszystowska młodzież żydowska, zwolennicy Włodzimierza Żabotyńskiego, tego enfant terrible sjonistów. Cały spór o dojskie i posiadanie „Ściany Płacu”, świętej zarówno dla żydów, jak i dla muzułmanów, był tylko punktem zaczepienia wybuchu ciężkiego konfliktu,

który ciągnął się bezustannie przez całą historję polityki mandatowej.

Już podczas debaty w izbie lordów w roku 1922 lord Balfour musiał rozpraszać wątpliwości lorda Islingtona, że może dojść do ciężkiej sytuacji, a nawet do obalenia władzy żydów nad arabami. Lord Balfour podkreślił wówczas, że organizacja sjonistyczna nie będzie posiadała żadnej władzy politycznej. Rzeczywiście organizacja ta usiłowała mądrze i ostrożnie nie przekraczać ustanowionych jej granic politycznych, choć może nie zawsze rozwijała dostateczną energję przeciwko tendencjom nacjonalistycznym - szowinistycznym w swych własnych szeregach. Ale nie mogło to przeszkodzić wstawającemu zdenerwowaniu i podnieceniu arabów, które ma swe źródło w niezaprzeczanym powodzeniu sjonistycznych robót kulturalnych. Jakość tych prac była świetna; ale przewidująca polityka musi się liczyć z konsekwencjami, do których doprowadzić może.

Trzeba było przewidzieć, że zastosowanie w tym kraju najnowocześniejszych metod pracy wzbudzi sprzeciw zepchniętych przez to na drugi plan tuziemców, i że nienawistna religijna stanie na usługach w walce o socjalny i gospodarczy prymat. A jeszcze bardziej można było przewidzieć w tej powojennej epoce rozpętania uczuć nacjonalistycznych, że arabowie będą się bronili rękami i nogami przeciwko możliwości zepchnięcia ich przez imigrującą większość ży-

dowską. Wprawdzie myśl ta, którą pielęgnuje jeszcze tylko nieznaczna część sjonistów, jest utopją już choćby z powodu przewagi przyrostu naturalnego ludności arabskiej w porównaniu z imigracją żydowską (dowiódł tego statystycznie profesor Liebman Hersch w Genewie), ale ta przerażająca możliwość stoi jednak przed oczyma arabów. A może jeszcze bardziej obawiają się czego innego: że ci sami żydzi, którzy w Genewie i gdzieindziej walczą tak wymownie o swobodę mniejszości narodowych w nowoczesnym państwie, chcieliby przy pomocy Anglii stworzyć unikat państwa mandatowego, gdzie większość arabska byłaby zmuszona żyć pod gwarantowaną ochroną praw mniejszości!

Jest to może błędne wyobrażenie, ale w każdym razie zupełnie naturalny skutek anomalji politycznej, stworzonej przez błędną i zbyt pośpieszną politykę angielską. Nie też dziwnego, że opanowani przez prymitywne popędy i rozczarowani arabowie uważają, że muszą się bronić. Że bronią się tak, jak to się niestety stało, powinni byli przewidzieć ci, którzy znają Wschód, jego lud i jego krwawą historję.

Anglja wysłała silne oddziały wojska i okręty wojenne, aby naprawić bezpośrednio stworzone nieszczęście, już choćby ze względu na Amerykę i Ligę Narodów, której musi zdać sprawę. Będzie się również pilnowała na przyszłość.

Inne jest jednak pytanie, jak pogodzi swą politykę palestyńską ze swą tak silnie podkre-

ślaną polityką azjatycką. Dla tej polityki ważniejsza jest przyjaźń arabów, niż wdzięczność żydów. Wykluczone jest, aby Anglja zrezygnowała z mandatu, który jest przecież tylko zamaskowaną aneksją. Potrzebuje ona Palestyny dziś jeszcze bardziej, niż przed dziesiętkiem lat, kiedy to zmarły niedawno Liman Sanders wyjaśnił jej olbrzymie znaczenie. Przez ostatnie umowy z Egiptem obrona kanału Sueskiego została jeszcze bardziej przeniesiona na wschodnią stronę; a plan rozbudowy Haify na port światowy i połączenie go linją kolejową z Bagdadem i Mossulem a także inne projekty wskazują jasno, jaką rolę ma odegrać ten kraj, jako pierwszy słup wielkiego mostu lądowego do Indji.

Z drugiej strony nadchodzące wiadomości o wrażeniu, jakie wywarły wydarzenia jerozolimskie na cały świat mahometański, na mahometan Indji, Transjordanji i Iraku, Syrii francuskiej i Hedżasu, dowodzą i wskazują raz jeszcze, że **anglikom musi więcej zależeć na arabach, niż na sjonistach.**

Polityka pojednania, która obecnie nastąpi za zgodą nowo utworzonego przedstawicielstwa, musi być życzliwie powitana przez każdego obdarzonego ludzkimi uczuciami. Jednakże trudno uwierzyć, aby przyniosła ona rozwiązanie tego dylematu, który został zrodzony przez przypadkowy zbieg sytuacji militarnej z bólem ahaswerycznym romantyków politycznych.

X. X.

Zgon dr. Sfeczkowskiego b. ministra skarbu

W jednym z sanatorjów krakowskich zmarł ś. p. dr. Jan Kanty Steczkowski, doskonały znawca spraw finansowych i dwukrotny minister skarbu Rzeczypospolitej.

Zmarły rozpoczął działalność, jako adwokat w Rzeszowie, okazując wybitne zdolności w zakresie spraw skarbowych. Rychno też przeniósł się do bankowości, obejmując dyrekcję Galicyjskiej Kasy Oszczędności.

W roku 1913 powołany został zmarły na stanowisko dyrektora dawnego Banku Krajowego. W dowód zasług został też członkiem izby panów we Wiedniu. Po wojnie światowej był zmarły wiceprezesem rady nadzorczej Banku Galicyjskiego (obecnie Małopolskiego). W czasie okupacji był kierownikiem pierwszego rządu polskiego, mianowanego przez radę regencyjną. Następnie sprawował dwukrotnie urząd ministra skarbu w rządzie N. podległej Polski.

Ś. p. dr. Steczkowski zmarł na skutek sklerozy mięśnia sercowego, przeżywszy lat 67.

Jako wybitny fachowiec w sprawach finansowych, cieszył się zmarły dużym zaufaniem finansjery zagranicznej.

Zamknięcie P. W. K. 30 września

Wbrew rozszerzanym pogłoskom, jakoby Powszechna Wystawa Krajowa miała sprolongować termin swojego zamknięcia, stwierdzamy autorytatywnie, że niema o tem mowy. Przeważnie Wystawa zostanie zamknięta punktualnie 30 września o godz. 6-iej wieczorem, tak punktualnie, jak punktualnie została otwarta.

W tym kierunku odbywają się też już przygotowania. M. in. wiadomo, że w akcie zamknięcia, bardzo uroczystym, wezmą udział reprezentanci rządu z premierem na czele, zaproszeni zostaną przedstawiciele komitetu honorowego i obywatelskiego PWK, przedstawiciele grup wystawiających, reprezentanci miasta Poznania, władz administracyjnych, wojskowych, reprezentanci organizacji dziennikarskich i najszerzych kół obywatelskich.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

KINO-TEATR

Palace

PIOTRKOWSKA 108.

Dziś i dni następnych!

Monumentalny film przewyższający wszystko, co dotychczas ujrzelismy na ekranie p. t.

Królowa Niewolników

(„Księżyc Izraela“)

Epokowe arcydzieło filmowe pg. powieści znakomitego pisarza Ridera Haggarda.

W rolach głównych: **MARJA CORDA.**

Przepych i ogrom budowli!

Ostatni wyraz techniki filmowej!

W niewoli egipskiej!

Zagłada armji egipskiej!

Niewolnica na stosie!

Plagi egipskie!

MUZYKA M. LIDAUERA.

Uwaga: Ceny miejsc ZNIŻONE!

Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2-3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł

Michał Aronson

Lek. Dentysta

powrócił

Piotrkowska 101, tel. 27-14.

W NIEDZIELE

DNIA 8 WRZEŚNIA

::: 1929 ROKU :::

GŁOS PORANNY

::: ROZPOCZNIE DRUK :::

SENSACYJNEJ POWIEŚCI ILUSTROWANEJ

Krew na asfalcie

Mandat palestyński dla Polski (Dokończenie)

Mandat nad Palestyną należy się Polsce i z innego powodu.

W Palestynie znajdują się także świętości chrześcijańskie, nad którymi opieka należy się przede wszystkim państwu katolickiemu, i to prawdziwie katolickiemu. Polska zdobędzie tę dy wydatne poparcie Watykańu.

Pod względem ekonomicznym mandat Polski nad Palestyną przyniesie wielki pożytek zarówno Palestynie, jak i Polsce. Wobec tego zaś, że w jednym i drugim kraju żywością handlową są głównie żydzi nie będzie rywalizacji między metropolją a krajem mandatowym, jak to się dzieje pod mandatem angielskim, ku zgubie dla Palestyny.

Trzeba nadmienić i to, że Polska, jako eksporterka przede wszystkim surowców, nie zabije (jak to czyni Anglja) przemysłu palestyńskiego, lecz owszem będzie go popierała.

Co mówią politycy o projekcie?

W związku z tym zdumiewającym projektem zwrócono się do szeregu osobistości z prośbą o wyrażenie opinii w tej sprawie.

Prezes klubu PPS., **pos. Nie-
działkowski** oświadcza nam:

„Jeżeli Anglja nie ma nic przeciwko temu, to ja także nie”.

Wybitny przedstawiciel Wyzwolenia **p. Stanisław Thugutt** mówi:

„Dziwię się, że „Nasz Przegląd” ma zaufanie do Polski w Palestynie, a nie ma go w Warszawie”.

Posel St. Stroński (Klub Narodowy) powiedział:

„Mandaty tego rodzaju, jak w Palestynie, Mezopotamji i Syrii, zgłoszone są w art. 22 paktu ligi dla przygotowania niezależnego bytu danych obszarów, ale z uwzględnieniem całej ludności. Dla Palestyny dodano jako cel stworzenie tam siedziby na-

rodowej żydowskiej wedle słynnej deklaracji Balfoura z 2 listo-
pada 1917 r. a to określenie siedziby jest bardziej ogólnikowe niż określenie mówiące o państwie żydowskim, co też znalazło wyraz w postanowieniach szczegółowych ligi narodów o mandacie palestyńskim z 25 kwietnia 1920 roku. Zadanie zatem jest bardziej wielostronne i znacznie trudniejsze niż by było popieranie wyłącznie ludności żydowskiej i stworzenie pa-

stwa żydowskiego w politycznym znaczeniu tego wyrazu.

Ale właściwie trzeba mówić o tej sprawie bez naiwności. Mandaty rozdzielano nie tylko z myślą o tych, którzy w danych obszarach mieszkają lub będą mieszkali ale i to przede wszystkim z myślą o tych, którzy te mandaty otrzymują jako pewien rodzaj władania w danych okolicach. Anglja otrzymała mandat w Palestynie i Mezopotamji obok mandatu francuskiego w

Syrii dlatego, że te kraje znajdują się w węzłowym miejscu imperjum brytyjskiego na drogach między Egiptem a Indjami. Ani o zachwianiu równowagi, wobec Francji na obszarze przedniej Azji, ani o wypuszczeniu z rak węża, Wielka Brytania nie pomyśli. I dlatego wszedł w myśl o oddaniu Polsce mandatu w Palestynie byłaby odparta uwaga, że trudności administracyjne w Palestynie wymagają wielkiego nakładu nawet sił zbrojnych przechodzącego siły Polski, której baza morską nad Bałtykiem jest zbyt odległą. Tem bardziej, że siły dzisiejszej Polski wystarczają z trudem na uporanie się z zadaniami najbliższymi”.

Pos. Hartglas (Koło żydowskie).

„Uważam ten pomysł za nie-realną bombę. Nie miałbym jednak wątpliwości przeciwko temu, gdyby nie obawa, że w razie objęcia mandatu przez państwo katolickie, mimowoli mandat ten znalazłby się nie w rękach Polski, lecz w rękach Watykańu. My, sjonisiści, stoimy na tem stanowisku, iż w razie gdyby doszło do utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie, miejsca kultu religijnego, powinny być wyjęte z pod władzy żydowskiej i zneutralizowane. Gdyby niebezpieczeństwo objęcia mandatu przez Watykań usunąć innych obaw by nie było, albowiem Polska niewątpliwie przy czyniłaby się wydatnie do emigracji żydów do Palestyny.”

Zajścia palestyńskie przed forum ligi narodów

Obszerne exposé w tej sprawie wygłosił Mac Donald

GENEWA, 4, 9. (ATU). Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano tu dzisiejszego posiedzenia rady ligi narodów, na którym to Mac Donald miał wygłosić mowę w sprawie sytuacji w Palestynie. Ga-
lerja dla publiczności przeważnie zapełniona przez przedstawicieli żydów, nie brak również wśród publiczności i przedstawicieli świata muzułmańskiego - studentów wyższych uczelni szwajcarskich. Korpus dyplomatyczny w komplecie.

Mowę swą Mac Donald rozpoczął od **WYRAŻENIA HOŁDU OFIAROM WYPADKÓW**

w Palestynie, a następnie zapewnił iż Anglja przyjdzie z pomocą ofiarom wypadków.

Gdy podniesiona została idea mandatu, to wszystkie narody wzięły na siebie odpowiedzialność za jego wykonanie — mówił Mac Donald. Stwierdzam, iż ta odpowiedzialność musi być przeprowadzona.

Z kolei Mac Donald zaznaczył iż **SYTUACJA W PALESTYNI JESZCZE NIE JEST OPANOWANA.**

Muszę z całym naciskiem podkreślić, powiedział premier angielski, że nie wolno dopuścić w Palestynie do żadnego zatargu rasowego. Stwierdzam przed ligą narodów, aby nie wysnuwała żadnych wniosków i ze strony żydowskiej jak również ze strony arabskiej, lecz

jednomyślnie potępiła zajścia jako takie.

Nie wchodzę z jakich pobudek zajścia powstały, lecz muszę stwierdzić, że Anglja sprawując mandat w Palestynie.

NIE DOPUŚCI DO JAKICHKOLWIEK NOWYCH ZAJŚĆ

wywiąże się z ciążących nań obowiązków nałożonych przez ligę narodów. Mam niezłomne przekonanie, że zarówno arabowie jak i żydzi zgodzą się z nami, że wszelkie ekscesy winne być tłumione. Zapewniam panów, że rząd angielski niezwłocznie po opanowaniu sytuacji zajmie się znalezieniem środków zaradczych, które by umożliwiły na przyszłość godne pożądowania wypadki.

Minister Zaleski ma ustąpić?

„Polska nie chce traktatu handlowego z Niemcami”

Jakie wnioski wysnuwają pisma niemieckie z ostatnich wydarzeń politycznych

BERLIN, 4 września. (Telegr. wł. „Głosu Porannego”) —

W depeszy z Warszawy pod sensacyjnym tytułem: „Stanowisko Zaleskiego zachwiane” zajmuje się wczorajszy „Berliner Tageblatt” sytuacją polskiej polityki zagranicznej. Przede wszystkim depesza powołuje się na wywiad, udzielony przez ministra Zaleskiego, w którym jakoby odzwierciadla się zrezygnowany nastrój polskiego ministra spraw zagranicznych po konferencji haskiej.

Dalej dziennik pisze dosłownie:

„On, przedstawiciel antysocjalistycznej dyktatury, daje wyraz nadziei, że przy pomocy angielskiego rządu robotniczego da się odbudować genewski protokół bezpieczeństwa. Rezultaty konferencji haskiej wywołały zresztą także w politycznych sferach Warszawy niezwykle przygnębiony nastrój. Partja rządowa broni się gwałtownie w prasie przeciwko atakom narodowej demokracji, które przy pisują niepowodzenie rządu Piłsudskiego w polityce zagranicznej jako fałszywej laktycie wobec Francji. W związku z tem coraz uporeczywiej kra-

ją pogłoski, mówiące o szybkim ustąpieniu Zaleskiego. Na jego miejsce ma przyjść albo hr. Skrzyński, albo ks. Radziwiłł”.

Dalej czytamy: „Jest godne zaznaczenia, że oprócz „Robotnika” nikt w Polsce nie dochodzi do rozumnego wniosku, że nietylko fałszywa polityka wobec Francji, lecz także wobec Niemiec jest przyczyną niepowodzenia polityki zagranicznej i gospodarczej rządu Piłsudskiego”.

Dalej korespondent „Berliner Tageblattu” zajmuje się obszernie mową księcia Radziwiłła, wygłoszoną z okazji wizyty parlamentarzystów francuskich.

„Do galerji wrogich Niemcom polityków — czytamy — docho-
dzi nowy mąż w osobie księcia Radziwiłła. (Co za bolesne rozczarowanie dla tych Niemców, którzy opierali swe nadzieje na pewnej części arystokracji polskiej). A może mowa jego dlatego wypadła tak wrogo wobec Niemiec, że miała być próbą generalną przed objęciem stanowiska ministra spraw zagranicznych?”

Wreszcie pismo przytacza skrót mowy księcia Radziwiłła, cytując dosłownie ustępy, dotyczące sprawy zawarcia traktatu handlowego polsko - niemieckiego, poczem kończy:

„Często mieliśmy już okazję słyszeć od księcia Radziwiłła to, co inni myślą, choć zamyślają to przemilczeć. To też z tego względu słowa jego o traktacie handlowym godne są poważnego namysłu w Niemczech. Trzeba będzie raz na zawsze porzucić iluzję, że Polska chce traktatu handlowego. Polska boi się tego traktatu handlowego równie silnie, jak armat i gazu. a jest dość ludzi, którzy potrafią wykorzystywać ten psychopatyczny strach dla swych prywatnych interesów zarobkowych”.

Oczywiście, jak zwykle, niem-

cy starają się w wygodny dla siebie sposób wytłumaczyć wszelkie polskie oświadczenia bądź oficjalne, bądź półoficjalne. W tym wypadku dotyczy to w pierwszym rzędzie ustępu mo-
wy ks. Radziwiłła, odnoszącego się do traktatu handlowego. Ks. Radziwiłł powiedział, że trzeba by zmienić psychę rządów i narodów, aby doprowadzić choćby tylko do gospodarczego porozumienia. Dziś gruntują się dążenia aneksjonistyczne o wiele mniej na przygotowaniach do militarne-
go napadu, a natomiast bardziej idą pod maską pokojowej i gospodarczej współpracy. Na tej drodze przeciwnik ma być uspiiony, osłabiony i uzależniony.

Słowa ks. Radziwiłła w żadnym razie nie mogą być tłumaczone jako objaw, wskazujący bezapłacyjnie na niechęć zawarcia traktatu handlowego przez Polskę. Pismo niemieckie powinno się zająć intrygami agrarjuszy niemieckich przeciwko traktatowi, a wtedy może istotnie wpadłoby na właściwy trop czynników, hamujących dojście do gospodarczego porozumienia Polski z Niemcami.

Marsz. Piłsudski oraz przedstawiciele sejmu

naradzać się będą nad racjonalizacją prac izb ustawodawczych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezes rady ministrów p. Światłowski złożył wizytę marsz. sejmowi p. Daszyńskiemu w dniu 4 b. m., podczas której zawiadomił p. marszałka sejmu, że ma zamiar zwołać konferencję przedstawicieli stronnictw parlamentarnych w sprawie prac izb ustawodawczych a to celem uczynienia tych prac rzeczowe mi i racjonalnymi.

Dotychczasowa praktyka w tym

zakresie nie wskazuje, by prace ciała ustawodawczego temu postulatowi racjonalności i celowości

Marsz. Piłsudski pojedzie do Rumunji

Z Warszawy donoszą: Rumuński „Adeveroul” donosi, że wyjazd marszałka Piłsudskiego do Rumunji nie został zaniechany, lecz tylko odroczony do połowy września. Wizyta ta jednak nie będzie miała charakteru oficjalnego.

czyniły zadość.

Konferencja, którą p. premier ma zamiar zwołać, odbędzie się w terminie około połowy września. Blższy termin uzależniony jest od powrotu p. marszałka Piłsudskiego do Warszawy, który na konferencjach, odbytych z premierem, wyraził chęć wzięcia w tej naradzie udziału.

W tej samej sprawie p. prezes rady ministrów ma zamiar porozumieć się z marszałkiem senatu.

Lekarz dentysta
T. BABAD
powrócił.

Dr. med.
M. Lewitter
choroby kobiece i akuszerja
ul. Zielona 8-a
Tel. 37-25
POWRÓCIŁ

Min. Kwiatkowski dokona otwarcia Targów Wschodnich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W piątek udaje się do Lwowa minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski, który dokona uroczystego otwarcia Targów Wschodnich i wygłosi w imieniu rządu odpowiednie przemówienie. Na otwarcie udaje się również poseł jugosłowiański w Warszawie p. Matsushima, z okazji przyjazdu wycieczki japońskiej do Lwowa.

210 osób zginęło w ciągu jednego dnia w Ameryce

NOWY JORK, 4, 9. Podczas wczorajszego święta Labour Day straciło życie 210 osób.

Najwięcej, 130 osób, zginęło w katastrofach samochodowych, rzeki i jeziora pochłonęły 40 ofiar, 6 osób zabiło się w katastrofach lotniczych, pozostali ponieśli śmierć w bójkach i awanturach.

Edison ciężko zaniemógł

NOWY JORK, 4, 9. Lekarze stwierdzili u Edisona zapalenie płuc.

Edison zaziębł się 11 sierpnia i od tego czasu nie opuszcza łóżka.

Wobec tego, iż Edison liczy 83 lata, wśród otoczenia jego istnieje obawa o życie wielkiego wynalazcy.

Międzynarodowy kongres przemysłu bawełnianego w Barcelonie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W drugiej połowie września odbędzie się w Barcelonie ze względu na trwającą wystawę i 25-lecie międzynarodowego związku przemysłu bawełnianego międzynarodowy kongres bawełniany, otwarcie którego nastąpi 18 b. m. zamknięcie zaś 21 tegoż miesiąca.

Towary polskie w składach konsygnacyjnych Charbina

TOWARY POLSKIE
Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, iż towarzystwo propagandy przewozu towarów polskich drogą morską p. f. „Bandera Polska“ otworzyła skład konsygnacyjny w Charbinie, który służy do magazynowania eksportowanych z Polski towarów galanteryjnych, włókienniczych i trykotaży.

Wycieczka bułgarska w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj rano przybyła do Warszawy wycieczka bułgarska, w skład której wchodzi przedstawiciele sejmu, rządu, instytucji państwowych i prywatnych oraz prasy.

Wycieczka złożyła wczoraj szereg wizyt oficjalnych i o godzinie 2 pop. była przyjmowana przez prezesa instytutu eksportowego p. M. Turkiego. Wczoraj goście byli przyjmowani obiadem wydanym przez M. S. Zagr. na przystani wioślarskiej.

Wśród 34 osób wycieczki znajduje się pięciu dziennikarzy.

Groźny pożar fabryki metalowej

W akcji ratowniczej 2 strażaków uległo ciężkim wypadkom

Z Warszawy donoszą:

Dziś o godzinie 3,30 nad ranem nocny dozorca fabryczny Mateusz Piętrzak, pracownik fabryki tubek metalowych „Staniola“ na ulicy Czerskiej zauważył ogień i kłęby dymu, wydobywające się przez okna pierwszego piętra fabrycznego budynku, gdzie mieściła się lakiernia.

Pobiegł więc na miejsce i przy pomocy dyżurujących pracowników zaczął gasić ogień automatami przeciwpożarowymi.

Płomienie jednak ogarnęły szybko zapasy lakieru i rozszerzały się

z taką gwałtownością, że mowy być nie mogło o stłumieniu pożaru w zarodku.

Żar i dym były tak wielkie, że dozorca w pewnej chwili omdlał.

W międzyczasie przybył nowoświecki oddział straży ogniowej, który po kilkunastu minutach zdołał ogień zlokalizować.

Pastwą płomieni padła część podłogi, drewniane przepierzenie, biurko i część gotowych tubek metalowych.

Akcja ratunkowa trwała do godziny 5-ej i pociągnęła za sobą 2 nieszczęśliwe wypadki.

Mianowicie jeden ze strażaków,

czołowy, 38-letni Andrzej Barbes, z Pruszkowa spadł z drabiny z wysokości 1-go piętra, doznając groźnego potłuczenia klatki piersiowej lewego boku i kołana. Drugi zaś strażak, 34-letni Jan Adamiak z Żyrardowa, został mocno poraniony odłamkami szkła.

Poszkodowanych strażaków opatrzyło pogotowie i przewieziono do koszar na leczenie.

Budynek fabryki „Staniola“ jest konstrukcji żel-betonowej i tylko temu zawdzięczać należy, że nie spłonął doszczętnie, gdyż pożar zauważono dość późno.



Dziś i dni następnych! Dolores del Rio

JAKO TANCERKA

w jubileuszowym dramacie FOXA ze Środowiska carskiej Rosji i życia Mikołaja II.

Reżyser: RAUL WALSH.

Partnerzy: CHARLES FARREL IWAN LINOW.

Znacznie powiększona orkiestra symfoniczna pod bat. Sz. Bajgelmana, Pocz. w dni powszednie o g. 4.30, w soboty, niedz. i święta o 2.30.

Krwawa tragedia miłosna rozegrała się we Lwowie

LWÓW, 4, 9. Wczoraj wieczorem niejaki Mieczysław Ochocki, zamieszkały przy ul. Dekierta 3, trzema strzałami z rewolweru pozabawił życia Marię Vogel żonę sierżanta 5 p. a. p., poczem wystrzałem w skroń odebrał sobie życie.

Przy samobójcy znaleziono 107 złotych i legitymację akademicką

towarzystwa „Tres art“, oraz dwa listy do rodziny.

Voglowa pozostawiła list do męża, z którego wynika, że morderstwo i samobójstwo były dokonane na tle miłosnym.

Kochankowie wspólnie postanowili zginąć.

Dwie wiadomości

o wygranej dolarówce i śmierci syna

doręczył równocześnie jeden listonosz

Z Warszawy donoszą: Różne niespodzianki przynosi życie, które są nieraz tak złośliwie przez los połączone, że wydają się wprost nieprawdopodobne.

W tych dniach właśnie jedna z mieszkanki Matuszowa, pow. Skole w Małopolsce Wsch. niejaka Ruchla Ajzensztajnowa przeżyła naprawdę przedziwne wydarzenie, mogące rozstroić nerwowo najsilniejszego człowieka.

Przed paroma laty syn Ajzensztajnowej wyemigrował do Palestyny i wyjeżdżając zostawił swej matce dolarówkę.

W ostatnim ciągnięciu na posła

dany przez Ajzensztajnową numer padła wygrana w kwocie 8 tysięcy dolarów.

Wiadomość o tem przyniosł jej listonosz, doręczając list z banku, w którym dolarówka była zdeponowana. Jednocześnie Ajzensztajnowa otrzymała od tego samego listonosza drugi list — z wiadomością od znajomych z Palestyny, że syn jej poległ w walkach z arabskimi.

Zbieg tych dwóch wypadków wstrząsnął mocno zdrowiem szczęśliwej posiadaczki dolarówki i nie szczęśliwej matki.

Umarzanie kar i należności

powstałych z tytułu nabywania świadectw przemysłowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ministerstwo skarbu wystosowało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik, w którym zawiadamia, iż uchyla okólnik z 1927 roku, który zawiera wyjaśnienie, iż w wypadku, gdy prawomocnym wyrokiem sądu zostało uchylone orzeczenie władzy skarbowej powinny władze skarbowe umar-

zać jedynie nałożone kary, nie zaś należności, względnie dopłaty do świadectw przemysłowych. Okólnik z przed dwu lat stoi w sprzeczności z wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego i dlatego też został uchylony, to znaczy, aby w wypadkach wyżej wymienionych umarzać nie tylko nałożoną karę ale również należność za świadectwo przemysłowe.

„Graf Zeppelin“ powrócił

Niezwykle uroczyste powitanie w Friedrichshafen

BERLIN, 4, 9. Dzisiejszy dzień powrotu „Grafu Zeppelina“ z podróży wielkiej dookoła świata stał się w całych Niemczech dniem niezwykle uroczystości.

Oficjalne czynniki niemieckie i społeczeństwo zgotowały przybywającemu do Friedrichshafen sterowcowi owacyjne przyjęcie.

Dziś o godz. 7-ej rozpoczęły się gromadzić na lotnisku dziesiątki

tysięcy ciekawych.

Około godziny 8-ej ukazała się na wódnoługu olbrzymia srebrna ryba w otoczeniu kilkunastu samolotów. Entuzjazm tłumów wzrastał w miarę zbliżania się sterowca.

Wśród bicia we wszystkie dzwony, dźwięków orkiestry i ogłuszających okrzyków tłumów „Graf Zeppelin“ wylądował o godzinie 8 minut 48.

Anglja zaprosi Rosję

celem przeprowadzenia pertraktacji nad zawarciem traktatu

GENEWA, 4, 9. (tel. wł.) Sekretarz stanu Henderson udzielił wywiadu przedstawicielowi agencji Reutersa w kwestji stosunku do Rosji sowieckiej. W wywiadzie tym Henderson powiedział, że wznowienie stosunków z Rosją nie może nastąpić przed poinformowaniem w tej sprawie parlamentu. W międzyczasie t. j. od chwili obecnej do sesji parlamentu pozostało wiele spraw jeszcze do załatwienia Henderson wyraził nadzieję, że u-

da mu się uregulować stosunek między Rosją a Anglią i że trudne kwestje zostaną usunięte.

Życzeniem rządu angielskiego jest ustalenie przyjaznych i solidnych stosunków z Rosją i w najbliższym czasie zostanie wystosowane do rządu sowieckiego zaproszenie do Londynu upnomocnionych delegatów rosyjskich dla przeprowadzenia dalszych pertraktacji.

P. Bartel pracuje nad „Perspektywą w malarstwie“

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.: Były premier prof. K. Bartel, jak dowiadujemy się, bawi obecnie w Paryżu i kontynuuje rozpoczęte w „Bibliotece National“ studia nad przygotowywaniem II tomu „Perspektywy w malarstwie“. Powrót b. premiera do kraju nastąpi w m. P. Bartel uda się do Lwowa celem podjęcia wykładów na tamtejszej politechnice.

Napad bandycki na wóz pocztowy

LWÓW, 4, 9. Nieznani sprawcy dokonali śmiałego napadu na wóz pocztowy między Schodnicą a Boryslawiem.

O godz. 13 min. 30, gdy wóz, wiozący pocztę, wjechał do lasu, trzech uzbrojonych osobniczy napadli na furgon, ściągnęli woźnicę, zawiązali mu oczy i zrabowali dwie paczki oraz klucze do skrzynek pocztowych, poczem ukryli się w lesie.

Sledztwo w toku.

Stresemann

przybył do Genewy

GENEWA, 4, 9. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 17 przybył tutaj niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann. Z kół politycznych zapewniano, że minister Stresemann pozostanie w Genewie tylko przez krótki czas i że w czasie swego pobytu będzie się starał poruszyć w rozmowach z premierem francuskim Briandem sprawę wcześniejszej ewaluacji zagłębia Saary.

Łódzkie Zyd. Tow. Gimn.-Sportowe „Bar-Kochba“

Kierownictwo Sekcji gimnast. zawiadamia, że w poniedziałki i czwartki odbywają się lekcje gimnastyki przy ul. Żelaznej 82:

Oddział żeński o godz. 8 w. pod kierownictw. kol. Segala

Oddział męski o godz. 9.15 w. pod kierownictw. kol. Zajętego.

Wzywa się wszystkich aktywnych członków do bezwzględności i punktualnego stawiania się na lekcje. 9.IX

„Rapsodja Węgierska“

DITTA PARLO

LIL DAGOVER

WILLY FRITZSCH.

Zwiększona orkiestra symfoniczna!!!

„CAPITOL“.

Helenów Wielki Koncert Popularny

Dziś o godz. 7-ej wiecz.

pod dyr. R. TELGA.

W programie najpiękniejsze utwory muzyczne Uważaj! Dla dorosłych zł. 1 zł. „Ceny niższe!“ „młodzieży 50 gr W sobotę, o g. 8.30 w. występy artystyczne Powrót tramwajami do 11-ej zanepony.

LIST ROBOTNIKÓW ŁÓDZKICH DO „GŁOSU PORANNEGO“

Jedna izba na rodzinę z ośmiu osób -- to za mało!

Nie należy przerabiać mieszkań w domach miejskich na Polesiu!

Otrzymałszy poniższy wzruszający list robotników fabryki Poznańskiego. W przekonujący, bo prosty sposób autorzy wypowiadają się przeciwko przerobieniu mieszkań w domach na Polesiu na lokale jednoizbowe. Zamieszczamy ten list bez zmian, zachowując jego swoisty styl i formę.

Do

Redakcji „Głosu Porannego“ w mieście.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracamy się z gorącą prośbą o laskawie umieszczenie w Jego piśmie poniższych słów paru robotników łódzkich.

Od dwu prawie lat obserwujemy działalność magistratu łódzkiego, w szczególności w kierunku budowy domów na Polesiu Konstantynowskim i musimy przyznać, że magistrat nasz dziedzinę mieszkaniową pełni na dobrą drogę.

Nie należymy do żadnej partji nie kierujemy się zatem stronniczością, lecz jako obywatele miasta chcemy publicznie zabrać głos w tak ważnej sprawie, jaką jest budowa domów dla robotników łódzkich.

Ostatnia wiadomość, która ukazała się w dziennikach łódzkich ze strony rządu w sprawie przerabiania mieszkań na Polesiu na mniejsze pomieszczenia zaniepokoiła nas ogromnie.

Cheąc się przekonać, czy sery rządowe mają rację, udaliśmy się grupą, złożoną z kilku nastu robotników na budowę kolonii dla zbadania na miejscu całej sprawy.

Po oględzinach tego pięknego terenu i tych skromnych lecz ludzkich mieszkań, powiadamy, że opinia oraz zalecenia rządowe nie powinny przez magistrat brane być pod uwagę.

Mieszkanka dwupokojowa z kuchnią już i tak są małe, z ledwością będzie mogła zamieszkiwać w nich rodzina z ośmiu osób, boć taka jest mniej więcej rodzina robotnicza.

Zalecenia zatem przerabiania tych właściwie dwóch pomieszczeń na jedną izbę nie rozumiemy. Chcemy zwrócić uwagę magistratu na fakt nieistnienia w rodzinach naszych, dzięki jednoizbowości higieny małżeńskiej, co zatem idzie upadek moralny nas samych i naszych dzieci.

Wysuwanie argumentu i to przez rząd — tanich mieszkań, nie wytrzymuje krytyki. Nikt nigdzie w Polsce nie buduje tanio, bo przy obecnej cenie materiału budowlanego budować tanich mieszkań dla ludzi nie można. Wysuwa się ciągle jako przykład przedwojenną budowę taniego mieszkania. Jak widać przedwojenne mieszkanie robotnicze i co powoduje w rodzinie upadek pod każdym

względem, chyba o tem pisać i mówić ludziom, mającym choć trochę oleju w głowie, nie należy. Radzimy wziąć ołówek, a przekonać się łatwo, że komorne przed wojną nie było niskie. Przeciętą ceną komornego za jedną izbę w kamienicy trzy lub dwupiętrowej, niezależnie od dzielnicy miasta, wynosiła 80 rb. — zatem robotnik wydawał na komorne jedną czwartą swego dochodu. Dzisiaj przy pełnym tygodniu pracy zarobki robotników przeciętnie wy-

noszą: rzemieślnika 60 zł. tygodniowo, tkacza 50 zł. tygodniowo, przedzalnika 40 zł. tygodniowo. Jeśli magistratowi u da się ustalić komorne w stosunku jednej czwartej do wymienionych zarobków, to może my śmiało powiedzieć, że komorne nie będzie wysokie.

Przerabianie mieszkań na pokój z kuchnią jest wysoce niepożądane, a nawet przy dzisiejszym stanie zdrowotnym rodzin robotniczych — niedopuszczalne.

Udajcie się panowie przedstawiciele rządu do naszych mieszkań, gdy wrócimy z pracy, a przekonacie się zaraz o słuszności naszych słów.

W Polsce nastąpiły wielkie reformy w dziedzinie pracy i ustawodawstwa społecznego, ale w dziedzinie MIESZKALNIC TWA żyjemy w warunkach prawie nieludzkich — pierwotnych. Budowa mieszkań robotniczych przez rząd i samorząd nie może być rozpatrywana z punktu tylko gospodarczego,

lecz musi być brana i z punktu społecznego. Zdrowe i wygodne mieszkanie robotnicze da zdrowe i kulturalne społeczeństwo naszej ojczyźnie!

Na zakończenie prosimy samorząd robotniczy o nierezygnowanie ze swego pierwotnego założenia w sprawie budowy mieszkań pierwszej kolonii robotniczej.

Panu Redaktorowi serdeczne dzięki za gościnę.

ROBOTNICZY FABRYKI I. K. POZNAŃSKIEGO.

Prezydent Ziemięcki u min. Składkowskiego złożył memoriał z dodatkowymi wyjaśnieniami w sprawach gospodarki miejskiej,

które były przedmiotem lustracji komisji z Warszawy

Oficjalny komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych o wyniku lustracji gospodarki samorządu łódzkiego, dokonanej przez specjalne komisje ministerjalne w magistracie m. Łodzi nasuwa cały szereg zastrzeżeń nawet laikom, nie posiadającym najmniejszego pojęcia o przedmiocie, który był obiektem badań komisji.

Wskazaliśmy już niezwłocznie po opublikowaniu tego komunikatu i następnie po podaniu go do wiadomości ogółu w fragmentarycznym skrócie, że

właściwie cały trud obu komisji które wiele czasu spędziły w Łodzi na poszukiwaniach niebyłych grzechów — okazał się nader problematyczny, i, że komisje, jak to wykazał wynik lustracji, nic do meritum sprawy, jaką jest spór o ustalenie czynszu w domach na Polesiu, nie wniosły.

Utworzono w rezultacie dociekań jeszcze dwie komisje, które rozpoczynają na nowo analityczne badania.

Ostatecznie możnaby się było

z tem zgodzić gdyby nie obszerna relacja członków komisji, w której umotywowane są pewne inne posunięcia magistratu, jak zawarcie umowy z polskim towarzystwem asfaltowym, podniesienie ilości zakupu sowieckiej kostki granitowej i t. p., które to posunięcia podyktowane były nawet według sprawozdania komisji, li tylko korzystnym interesem dla Łodzi.

Dlaczego więc w komunikacie oficjalnym pominięto te okoliczności, zniekształcając istotne rezultaty lustracji? Dlaczego po dano okoliczności sprzeczne z oficjalnym sprawozdaniem jak naprz. zarzut o zawarciu rzekomo niekorzystnej umowy z P. T. A. itp.?

Tego rodzaju przedstawienie wyników lustracji daje zupełnie spaczony obraz gospodarki miejskiej, wyrządzając krzywdę zarówno jej kierownikom, jak i całemu miastu.

Ze względu chociażby na elementarny obiektywizm, należałoby wszystkie wspomniane nieścisłości wyjaśnić.

Magistrat łódzki słusznie tedy wystąpił do min. spraw wewnętrznych o skorygowanie ofi-

cialnych wynurzeń M. S. Wewn. w myśl raportu komisji, składając na ręce min. Składkowskiego memoriał, zawierający dodatkowe wyjaśnienia w sprawach gospodarki miejskiej, które były przedmiotem lustracji. Memoriał ten złożony został w dniu 3 b. m. przez p. prez. Ziemięckiego na ręce p. ministra spraw wewnętrznych, — gen. Składkowskiego, który obiecał dokładnie zapoznać się z treścią memoriału.

Spółeczeństwo domaga się szczerze wierne odzwierciedlenie stosunków panujących w samorządzie, aby móc śledzić ich bieg i sprawiedliwie je oceniać.

Gel.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40. Przyjmuje: od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1. O dzielnia poczekalnia dla pań.

Humor zagraniczny



— Wujaszku! Możesz spokojnie zamknąć parasol. Deszcz nie pada! („Lundon Opinion“).

JANNINGS

zapowiada



przyjazd do Łodzi.

KINO-TEATR

„CASINO“

Dzisiaj i dni następnymi!

„Miasto Miłości“

(Quartier Latin)

Potężne arcydzieło ekranu.

W rolach głównych:

IWAN PETROWICZ i CARMEN BONI

Orkiestra pod dyktando L. KANTORA.

UWAGA:

- 1) Bilety wejścia nie są podniesione. Ceny normalne.
- 2) Wszystkie miejsca parterowe są nienumerowane.
- 3) Wszystkie miejsca na I piętrze, a więc łoża gabinetowe, łoża otwarte i krzesła są numerowane, pomimo to Sz. Publiczn. wchodzić może na każdą część programu.
- 4) Bufety obficie zaopatrzone wyrobami firmy „E. Wedel“
- 5) Seanse rozpoczynają się będą o godz. 4.30, 6.00, 8.00, 10.00.

Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.

KIEDY SKOŃCZY SIĘ CHAOS NA UL. PIOTRKOWSKIEJ?

Kiedy nareszcie będzie można bezpiecznie chodzić i jeździć?

Dzisiejsza konferencja w województwie odpowie na te niepokojące całą Łódź pytania

W ostatnich dniach na ulicach łódzian znajduje się jedno pytanie:

— Kiedy skończą się wreszcie roboty asfaltowe na Piotrkowskiej?

Lecz któż mógłby udzielić zadawalającej odpowiedzi, skoro dokoła tych robót piętrzyły się przeszkody po przeszkodzie, a w ich labiryncie prace posuwały się naprzód w tak powolnym tempie, że wogóle przesta-

no wierzyć w ich zakończenie.

Z jednej strony magistrat domaga się szybkiego wywiązania się z zobowiązań, jakie wzięło na siebie Polsk. Towarz. Asfaltowe, z drugiej zaś strony towarzystwo to niewiadomo dlaczego, prowadzi prace ospale, choć już ponoć nastąpiło porozumienie z dyrekcją tramwajów, co do zamiany podkładów pod szynami.

W ostatniej chwili wynikł jed-

nak spór pomiędzy magistratem a tramwajami, co do tych podkładów. Magistrat żąda wykonania warunków umowy, a więc, aby ułożono podkłady żelazne, tramwaje zaś są innego zdania. W ten sposób roboty — siłą rzeczy — się przeciągają, a ludność z coraz większą niecierpliwością oczekuje ich końca.

Dopiero na skutek nawoływania prasy, zdaje się, nastąpi wreszcie finał epopei asfaltowej na Piotrkowskiej.

Pod presją opinii publicznej urząd wojewódzki zajął się rozwikłaniem kłębka.

W dniu wczorajszym prezydent miasta p. Ziemięcki odbył w urzędzie wojewódzkim dłuższą konferencję z p. wojewodą Jaszczoltem i wicewojewodą dr. Rożnieckim na temat robót asfaltowych.

W czasie rozmów p. wojewoda wysunął koncepcję zwołania wspólnej konferencji zainteresowanych stron, celem skoordynowania planu robót i uzgodnie-

nia spornych kwestji.

Stwierdzono, że roboty asfaltowe na ul. Piotrkowskiej stanęły właściwie na martwym punkcie wskutek rozbieżnych poglądów stron, co do metod, jakimi mają być prowadzone.

Usunięcie tych przeszkód jest zatem nakazem chwili.

Prezydent Ziemięcki wyraził zgodę na propozycję urzędu wojewódzkiego.

Wobec tego wyznaczono na

dziś w urzędzie wojewódzkim, wspólną konferencję przedstawicieli miasta, tramwajów i polskiego tow. asfaltowego, na której uzgodniony zostanie plan robót, tak, aby mogły one już bez przeszkód być kontynuowane.

Może nareszcie teraz będzie można odpowiedzieć na pytanie, kiedy nastąpi kres chaosu na ul. Piotrkowskiej.

el.

Z drugiego piętra na bruk

Matka nie chciała przyjąć zwłok syna

W dniu wczorajszym patrol policyjny, przechodzący obok domu nr. 50, przy ul. Rokicińskiej zauważył leżącego w kału ży krwi człowieka.

Nieznamy miał przy sobie dokumenty na nazwisko Edwarda Łuszczynskiego, zam. przy ul. Rokicińskiej 97, a podczas rewizji znaleziono przy nim oprócz całego szeregu drobnotek również bardzo ostry myśliwski sztylet. Początkowo przypuszczano, że zachodzi tu wypadek zabójstwa, ale oględziny zwłok wykazały, że Łuszczynski zmarł wskutek strzaskania czaszki.

Okazało się, iż w krytycznym dniu był on zupełnie pijany i w takim stanie wszedł na II-gie piętro, a raczej na strych domu nr. 54 przy ul. Rokicińskiej. Tu

został gwałtownych torsji, w pewnej chwili, wychylił się na podwórko i widocznie stracił równowagę, bo spadł na podwórko, zabijając się na miejscu. Kiedy o tragicznym wypadku zawiadomiono matkę zabitego oświadczyła ona, iż zwłok syna nie przyjmie i kazała je odesłać do prosekutorjum, co też zrobiono.

Więcej światła, p. Wilgocki!

Nie wolno stawiać przeszkód w europeizowaniu miasta

Przy ul. Młynarskiej pod nr. 35 w Łodzi małż. Bolesław i Florentyna Kołodziejscy pragnęli zaprowadzić w swoim mieszkaniu instalację elektryczną.

Dowiedziawszy się o zamiarach Kołodziejskich, właściciel domu Józef Wilgocki, kategorycznie zabronił wprowadzania do jego posiadłości takiego luksusu jakim dla lokatorów do-

mu ma być posiadanie światła elektrycznego. Nie pomogły też żadne wyjaśnienia w tej sprawie, udzielone właścicielowi do mu przez specjalnie delegowanego urzędnika elektrowni.

Pragnąc złamać nieusprawiedliwiony upór właściciela domu, Kołodziejscy wnieśli za pośrednictwem adwokata, Zygfrieda Brauna, skargę do sądu okręgowego w Łodzi przeciwko Józefowi Wilgockiemu, prosząc o przyznanie im prawa przeprowadzenia instalacji elektrycznej w celu korzystania ze światła.

Sąd okręgowy po wysłuchaniu obu stron uznał za uzasadnione i postanowił zobowiązać Józefa Wilgockiego do nieczynienia trudności przy zakładaniu instalacji elektrycznej oraz zasądził od Wilgockiego na rzecz Kołodziejskich 133 złote kosztów.

Wyrok ten po uprawomocnieniu został już w całej rozciągłości wykonany przez komornika Makowskiego i obecnie małżonkowie Kołodziejscy korzystają w swoim mieszkaniu z oświetlenia elektrycznego.

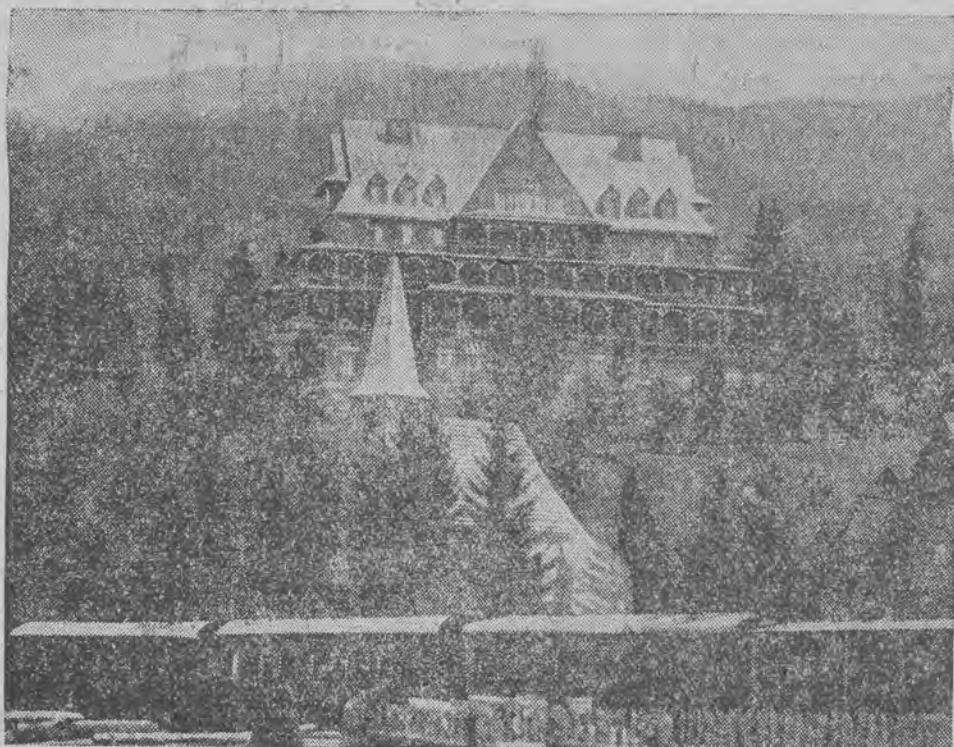
Niezwykle ważne sprawy rozpatrzą dziś ojcowie miasta

Dziś wieczorem odbędzie się pierwsze po ferjach posiedzenie plenum rady miejskiej.

Na porządku dziennym znajduje się, jak to już obszernie donosiliśmy cały szereg aktualnych spraw komunalnych, niezwykle dla miasta.

Między innymi znaleźć się ma na porządku dziennym sprawa oficjalnego komunik. o lustracji ministerjalnej gospodarki naszego miasta i sprawa asfaltowania ul. Piotrkowskiej. (rd)

Nowa placówka zdrojowa urzędników



Dom zdrowia skarbowców w Worachcie.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1395 m.

11,56 — 12,10 Sygnał czasu.

12,05 — 12,50 Koncert z płyt gramofonowych.

16,30 Program dla dzieci. a) Transmisja z Krakowa; b) koncert z płyt gramofonowych.

17,15 Z podróży sprawozdawcy radiowego. Feljton uzdrowiskowy p. t. „Tam, gdzie Prądnik srebrny wstęga płynnie“ (Ojców).

18,00 Koncert solistów. Wykonawcy Halina Leska (sopran), dyr. Józef Ozimiński (skrz.), i prof. Ludwik Urstein (fort.). 1. a) K. Szymanowski: 1) Romans, 2) Pieśń Roksany z op. „Król Roger“; b) Paganini - Szymanowski: Kaprys nr. 20 odegra dyr. Ozimiński. 2. a) F. Szopski: Kędy ty idziesz?; b) J. Gall: „O zmroku“; c) C. Franck: Nokturn; d) J. Massenet: „Otwórz

modre oczy“ — odśpiewa p. Leska S. Andre Wormser: Suita cygańska. a) Czardasz, b) Nad brzegiem Dunaju, c) Taniec słowacki — odegra dyr. Ozimiński.

19,00 Komunikat tow. zachęty do hodowli koni w Polsce.

20,05 — 20,30 Wspomnienie pośmiertne o Stanisławie Barcewiczu wygl. prof. Stan. Niewiadomski.

20,30 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej pod dyr. Al. Sielskiego.

W przerwie p. T. Bocheński od czyta humoreskę R. Malczewskiego „Z pamiętnika początkującego narciarza“.

22,45 — 23,45 Muzyka lekka z „Oazy“.

RADJO ZAGRANICZNE

Morawska Ostrawa (263)

20,30 Kwintet fortepianowy

A-moll Novaka.

Medjolan (501)

20,30 Opera Giordano „Madame Sans Gene“.

Daventry Exp. (479)

15,00 Koncert (M. in. Symfonia szkocka i Koncert skrzypcowy Mendelssohna, Kaprys hiszpański Korsakowa).

Królewiec (276)

20,00 Koncert (Serenada G-dur Regera, Symfonia A-dur Beethove na).

Hamburg (372)

20,00 Symfonia B-dur, Serenada na smyczki, Tańce niemieckie i Serenada na 4 małe orkiestry Mozarta.

Berlin (418)

21,00 Kwintety smyczkowe: Mozart C-moll i Brahmsa F-dur,

KINO TEATR
CZARY

Kino w ogrodzie.

Dziś i dni następnych!

Szampańskie przygody dwóch starych lowelasów pp. COHN i KELLY wśród m. idinetek paryskich

Nasi zagranicą

Wspaniały melodramat erotyczny
W rolach głównych niezrównani komicy świata

George Sidney
i Farrel
Mc. Donald

przez kuszącą GERTRUDA ASTOR
prem. piękność amer. SUE CAROL.

Huragan śmiechu!

Uzdrowienie melancholików!

na pierwszy seans codziennie od 4.30 do 6 po poł., w soboty i niedziele od 2-3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr.

Uwaga: W razie niepogody seanse na sali.

KSIAŻKI SZKOLNE
poleca
KSIĘGARNIA „CZYTAJ“
ŁÓDZKA ≡
Łódź, Narutowicza 2
(DZIELNA).

Lekarz-dentysta

R. HANFTWURCLOWA

wznowila
przyjęcia.

Szczere współczucie z powodu zgonu

O J C A

wyraża Panom Pawłowi i Henrykowi Morgensztern
RODZINA LENG.

Elektrownia i fabryki łódzkie wprawiły w zachwyt przybyłych z wycieczką inżynierów francuskich

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi wycieczka inżynierów francuskich — licząca 12 osób. Gości powitał na dworcu p. konsul Saladin. Po krótkim odpoczynku wycieczka zwiedziła najpierw kolejno zakłady przemysłowe firm Allart, Rousseau et Cie oraz Scheiblera i Grohmana.

Następnie goście udali się samochodami do elektrowni, gdzie po dokładnym zapoznaniu się z urządzeniami tej potężnej centrali siły i światła, wzięli udział w przyjęciu, wydanem na ich cześć przez tę instytucję.

Objazd miasta poprzedził kolację w Grand Hotelu, po której, odprowadzeni na dworzec przez p. konsula Saladina, wyjechali wieczorem do Katowic,

skąd już powrócą bezpośrednio do Paryża.

Zapytani o wrażenia z Polski, goście z niekłamym zachwytem wyrażali się o porcie w Gdyni i o wystawie w Poznaniu. Przy okazji zaznaczyli, że zagrańca stanowczo zamało wie o potężnym ośrodku pracy w Polsce — jakim bezsprzecznie jest Łódź — wywierająca imponujące wrażenie.

Urządzenia w fabrykach naszych, a przede wszystkim w łódzkiej elektrowni, są, zdaniem inżynierów francuskich najbardziej nowoczesne, nie ustępując w niczym zagranicy. Z tych też względów wyroby łódzkie zajmować mogą na rynku międzynarodowym jedno z pierwszych miejsc.

Po 15 latach

Znaleziono zwłoki żołnierza w mundurze armii niemieckiej

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych Aleksy Zajbel kopiąc dół na wydzierza wionem przez siebie polu przy ulicy Marysińskiej znalazł trupa żołnierza.

Trup znajdował się na głębokości zaledwie pół metra w stanie całkowitego rozkładu.

Przerażony tem odkryciem Zajbel zaalarmował niezwłocznie policję, która przybyła na miejsce.

Ogłędziny trupa wykazały, że jest to żołnierz armii niemieckiej, który padł w walce pod Łodzią.

Przy zwłokach znaleziono części kasku, guziki metalowe, szczątki munduru oraz papiery, ale w takim stanie, że nie można było ustalić z nich nazwiska poległego.

Jak się dowiadujemy zwłoki przewiezione zostaną na cmentarz w Rudzie Pabjanickiej. (p)

Święto przysposobienia wojskowego

na ekranie kino-teatru „Capitol“

Zorganizowane przez Dow. Ok. K. IV gen. Małachowskiego święto Przysposob. Wojskowego i Wych. Fizyczn. w Spale zaszczylił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką w towarzystwie ministra wyznań i oświecenia publicznego Czerwińskiego. Licznie reprezentowana generalicja i wyżsi dygnitarze zachwyceni byli sprawnością i tężyzną fizyczną przyszłych obrońców Ojczyzny. Po popisach i defiladzie odbył się

obiad żołnierski, który spożył również pan Prezydent w otoczeniu wybitnych gości łódzkich m. in. wojewody Jaszczolta, generała Olshyny Wilczyńskiego, pułk. Zawisłaka i szeregu instruktorów gimn. szkół średnich oraz wielu innych. Pięknym zakończeniem tej niezwykłej uroczystości było rozdanie na gród przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Przebieg tej pięknej uroczystości wyświetla Kino-teatr „Capitol“.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w dalszym ciągu „Mira Efros“.

Bilety do nabycia w kwaciarni p. Salwy Moniuszki 2 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR LETNI

Rewja „To, co nas bierze“ zdobyła rekordowe powodzenie. Jest to najlepsza bezwzględnie rewja z dotychczasowych programów.

TEATR KAMERALNY

Jutro o godz. 21-ej odbędzie się otwarcie nowego sezonu stylową komedią F. Zabłockiego z J. Osterwą w roli tytułowej. Dalszą obsadę stanowią: E. Głogowska - Ściaborowa, M. Makarczyk - Wasilewska, M. Melina, R. Górowski i L. Tatarski.

TEATR POPULARNY

W sobotę o godz. 20-ej dane będą

dzie arcydzieło J. Słowackiego, „Balladyna“ w reżyserji L. Zbuckiego. Tytułową rolę odtworzy I. Faleńska.

TEATR GEYEROWSKI

W sobotę o godz. 20,15 otwiera swe podwoje teatr w sali Geyera (Piotrkowska 295) wesołą komedią Al. hr. Fredry (syna) „Oj, młody, młody“ z St. Michałakiem w roli głównej.

ZE SZKOŁY PLASTYKI, RYTMIKI I TAŃCA ARTYSTYCZNEGO H. KRUKOWSKIEJ I L. BORUŃSKIEJ.

W dniu 16 września rozpoczyna się nowy rok szkolny.

Program szkoły, wzbogacony nowymi zdobyczami nauki, przewiezionymi przez kierowniczkę szkoły z instytutu Mary Wigman w Dreźnie oraz ze szkoły Helleran

Laxenburg pod Wiedniem, obejmującej dla dzieci, które przyjmowane są od lat 4-eh: gimnastykę rytmiczną, plastykę, kapelę, gry i zabawy.

Kurs dla dorosłych obejmuje: rytmikę, plastykę, tańce, gimnastykę higieniczną oraz wzbogacony i rozszerzony dział instrumentów perkusyjnych. Oprócz kursu amatorskiego prowadzony jest kurs za wodowy, kształcący nauczycielki i tancerki.

Wysoki poziom szkoły i jej fachowe kierownictwo pozwalają przypuszczać, że i w tym roku, jak i w poprzednich szkoła cieszyć się będzie wielką frekwencją tak dżiatwy jak i dorosłych.

Zapisy i informacje w sekretariacie szkoły. Wólczańska 57, od dnia 9 b. m. od godz. 12 — 1 i od 4—6 pop. Tel. 12-69.

PANI I JEJ TOALETA



1. Jesienny komplet kasha, Podszewka płaszcza i przeciągnięty przez bluzkę szal z czarno-białej materji.
2. Sportowy kostjum na chłodne

3. Praktyczna sukienka domowa
4. Suknia do pracy z kolorowego płótna z paskiem i nakładanymi kieszeniami.

dnie, Pod żakietkiem kostjumu z tweedu długa kamizelka w kontrastującym kolorze.

Zjazd studentów żydowskich, studujących zagranicą

W czasie 16—18 września r. b. odbywać się będzie w Warszawie w żydowskim domu akademickim zjazd delegatów żydowskiej młodzieży akademickiej, pochodzącej z Polski, a studjującej na wszechnicach zagranicznych. Na zjeździe tym reprezentowanych będzie ok. 8 tysięcy studentów żydów, zmuszonych do odbywania studjów za granicą.

W związku z tem, z ramienia C. K. W. w Warszawie został wyłoniony komitet organizacyjny na okrug łódzki, który w najbliższych dniach poda do wiadomości kolegów termin zebrania, celem przeprowadzenia wyboru delegatów.

W. I. Z. O.

Dzisiaj, w czwartek o godz. 8-ej wiecz. w lokalu „Wizo“ Al. Kościuszki 21 odbędzie się zebranie członkiń i kobiet żydowskich mające na celu rozpoczęcie wielkiej akcji pomocy dla Palestyny.

Ze względu na ważność chwili, spodziewane jest liczne zgromadzenie publiczności.

Na powyższe zebranie zaprasza zarząd.

NOCNE DYŻURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Millera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9).



Dzisiaj po raz ostatni!

Wielka uczta dla miłośników kina!

Mikołaj Kolin

uznany za najpociesniejszego komika Europy w swej najnowszej i najlepszej kreacji—filmie

„KARUZELA GRZECHU“

Niesamowite przygody żywego nieboszczyka w 10 akt.

Pozatem w rolach głównych czarująca BETTY ASTOR, słynna NATALIA LISIENKO, piękny GUSTAW FROELICH oraz „Miss Rosja“ WALA OSTERMAN.

Początek o godz. 4.30 pp., w sob., niedzielę i święta od 12-ej pp.



Dzisiaj i dni następnych!
Rekordowy podwójny program słynnej wytwórni FOXA.

„Dziewczyna ze spelunki“

Sensacyjna historia niewinnej dziewczyny, szantażowanej przez bandę przestępców.

Napięcie! Emocja! Brawurowe tempo!
W rol. gł.: MARY ASTOR i BEN BARD

Przeostroga dla łatwowiernych dziewcząt, które padają ofiarą donżuanów wielkomiejskich

PANIENKA W FRAKU

Czarujący film, osnuty na tle popularnej piosenki „Daj Buzi, Moja Mała“ W roli głównej: pełna temperamentu czarująca MADGE BELLAMY.

CENY MIEJSC NORMALNE.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego

Uwaga: Wszelkie kupony ulgowe z okresu letniego nieważne.

Pocz. przedstawień o g. 4-ej po poł., w sobotę i niedzielę o g. 12 w poł.

Zwiedzajcie
P. W. K.

„RAPSOJA WĘGIERSKA“

to film:

Upajający jak wino węgierskie!
Piękny jak miłość Huzara!!!
Piomlenny jak krew cygańska!!!

WKRÓTCE „CAPITOL“.

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

powrócił.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kaplele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wene rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Kartelizacja przemysłu włókienniczego może się przyczynić do opanowania nadprodukcji

We wtorkowym „Głosie Porannym” zamieściliśmy nadesłany nam przez jednego z czytelników artykuł, którego autor wskazuje, iż przyczyną powikłań i wstrząsów na łódzkim rynku włókienniczym są fatalne braki i zaniedbania organizacyjne przemysłu. Jest to stanowisko słuszne, ale do pewnego tylko stopnia. Bo jeżeli zgodzimy się z wywodami autora o konieczności stworzenia silnych porozumień kartelowych, to znowu z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, iż właśnie obecna sytuacja bynajmniej nie sprzyja tego rodzaju poczynaniom organizacyjnym.

Tutaj miarodajna będzie może opinia reprezentantki życia gospodarczego Łodzi izby przemysłowo-handlowej, która w memorjale swym o przyczynach kryzysu w przemyśle włókienniczym i środkach zapobieżenia mu obszerny utwór poświęca.

Przemysł włókienniczy — stwierdza memorjał izby — z powodu silnych skoków konsumpcji narażony jest na specjalne ryzyko, trudno mu bowiem z góry ustalić przypuszczalne, rozmiary zapotrzebowania, tembardziej, iż zależne są one również i od zupełnie przygodnych czynników atmosferycznych. W tych specyficznych warunkach

sprawa kartelizacji przemysłu biera szczególnej wagi.

Winna być ona pojęta jako środek względnie możliwego i osiągalnego unormowania produkcji, a z drugiej strony — uzdrowienia stosunków zbytu. Dotychczasowe luźne porozumienia konwencyjne, względnie kartelowe nie mogły osiągnąć celu, gdyż nie posiadały odpowiednich środków dla przeprowadzenia swoich zamierzeń. Rozwój karteli oraz ich racja bytu

by niejaką przemysłowi wyjęcie w okresie kryzysu części towarów z rynku, co musiałoby wpłynąć na unormowanie się podaży.

W ten więc sposób kartelizacja zapobiegłaby nadprodukcji wynikającej z niedostatecznego skoordynowania przemysłu w dziedzinie polityki produkcji i zbytu.

Tyle memorjał izby. Dorzucić należy jedno tylko zastrzeżenie. Kartelizacja przemysłu winna być istotnie otoczona opieką rządu, ale z drugiej strony musi to być kartelizacja rozumna, idąca również po linii ochrony konsumpcji. Tutaj więc szerokie pole jest do ingerencji w zakresie polityki cen.

Postulat jaknajchlejszego opracowania polskiej ustawy kartelowej traktowany być winien jako niezmiernie aktualny i doniosły.

mk.

by niejaką przemysłowi wyjęcie w okresie kryzysu części towarów z rynku, co musiałoby wpłynąć na unormowanie się podaży.

W ten więc sposób kartelizacja zapobiegłaby nadprodukcji wynikającej z niedostatecznego skoordynowania przemysłu w dziedzinie polityki produkcji i zbytu.

Tyle memorjał izby. Dorzucić należy jedno tylko zastrzeżenie. Kartelizacja przemysłu winna być istotnie otoczona opieką rządu, ale z drugiej strony musi to być kartelizacja rozumna, idąca również po linii ochrony konsumpcji. Tutaj więc szerokie pole jest do ingerencji w zakresie polityki cen.

Postulat jaknajchlejszego opracowania polskiej ustawy kartelowej traktowany być winien jako niezmiernie aktualny i doniosły.

mk.

Okazje do handlu z zagranicą

W biurze izby przemysłowo-handlowej w Łodzi (Targowa 63) znajdują się następujące zgłoszenia:

Firma syryjska w Bejrucie obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk bawełnianych, produkujących towary białe i kolorowe (L. 2318).

Firma kopenhaska poszukuje w Polsce wytwórców towarów wełnianych i półwełnianych damskich, dywanów, wyrobów lnianych i piłśni. (L. 2192).

Firma londyńska poszukuje w Polsce producentów towarów bawełnianych. (Próbki obejrzyć można w biurze izby). (L. 2119).

Firma francuska poszukuje większych ilości rogów na grzebienie oraz kopyt, racic, pazurów itp. odpadków do fabrykacji nawozów sztucznych. (L. 2272).

Firma amerykańska poszukuje w Polsce dostawców szmat oraz żelazkiwa (L. 2142).

Firma syryjska zakupi większe ilości płótna. (Próbki są do obejrzenia w biurze izby (L. 2342).

Firma szwajcarska poszukuje dostawców grzybów lepszych gatunków. (L. 2334).

Firma syryjska w Damaszku obejmie przedstawicielstwo polskiej fabryki mebli giętych (L. 2330).

Dwa nowe nadzory

Wydział sądu okręgowego pod przewodnictwem s. h. Lewickiego w asyście s. h. Grossa i Sachsa rozpatrywał podanie adw. Sztromajera pełnomocnika firmy Natan Bechler (Nowomiejska 4), w którym wyżej wymieniony prosi o odroczenie wypłat na 3 miesiące.

Jak wynika z podania firma ta egzystuje już na terenie Łodzi od 20 lat i znana była ze swej solidności i uczciwości.

Ostatnio jednak ogólny kryzys i zastój w handlu odbił się fatalnie na interesach firmy, powodując ostry kryzys.

Firma ta, jak wynika z załączonego wykazu posiada na składzie towarów na sumę 219,810 zł., passywa zaś wynosi zaś zaledwie 169,762 zł.

Wierzyciele nie chcą się zgodzić na prolongatę wierzytelności otwartych i z tytułu weksli.

Masowa wyprzedaż spowodować mogłaby upadłość, ponieważ trzebaby sprzedawać towary niżej cen kosztu.

Jedyną rzeczą, która mogłaby uratować firmę od upadku — to nadzór sądowy i odroczenie wypłat na pewien czas.

Wychodząc z tego założenia adw. Sztromajer prosi w podaniu o przychylenie się do jego prośby i udzielenie odroczenia wypłat.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy przychylił się do prośby petenta i udzielił firmie Natan Bechler odroczenia wypłat na 3 miesiące.

Na tem samym posiedzeniu rozpatrywano podanie pełnomocnika firmy Juliusz Lehrer „Fabryka wyrobów bawełnianych” adw. Pawłowskiego w sprawie przedłużenia terminu odroczenia wypłat o 3 miesiące.

Nadzorca sądowy adw. Biłk nie oponował przeciwko temu. Sąd po rozpatrzeniu umotywowanego podania odroczył wypłaty firmie Juliusz Lehrer na trzy miesiące. (p)

Polska w fazie pomyślnej konjunktury

Opinia dyrektora instytutu badania konjunktur gospodarczych

Dyrektor instytutu badania konjunktur gospodarczych prof. Lipiński sprecyzował swą opinię na o-becną sytuację gospodarczą w Polsce.

Stwierdził on, że najgorszy okres w obecnym cyklu gospodarczym jest przewycięzony.

Trwająca obecnie łagodna recesja przejdzie nebawem do następnej fazy, z której

rozpocznie się poprawa konjunkturalna i ewentualne nowe ożywienie.

Prof. Lipiński zwrócił uwagę na zbędność interwencji państwa w kierunku przewyciężenia recesji ekonomicznej.

Jest to, jego zdaniem, zupełnie zbędne, gdyż sztucznie poprawy sytuacji spowodować nie można i nie należy.

K.

Depresja na rynku sztucznego jedwabiu

Sytuacja w przemyśle sztucznego jedwabiu nie wyszła jeszcze z okresu niepomyślnej depresji. Zapotrzebowanie na jedwab sztuczny w porównaniu z rokiem ubiegłym spadło o 30 proc.

W związku z niepomyślną konjunkturą na rynku i pogorszeniem płatności przemysł stosuje wobec odbiorców przy nowych zakupach daleko idącą politykę ostrożnościową, zwłaszcza jeżeli chodzi o udzielenie kredytów na dłuższe termi-

ny. Przemysł sztucznego jedwabiu w Polsce, w Tomaszowie, Myszkuwie i zbudowanej niedawno w Chodakowie pod Warszawą przez belgijski koncern Tubize fabryce produkuje ogółem 10,000 klg. dziennie, zatrudniając około 8,000 robotników. Przedsiębiorstwa te pracują jednak niepełny tydzień. Ceny sztucznego jedwabiu zostały przez producentów oparte na jednolitej podstawie.

Rozpoczynamy mecz!

W następnym programie demonstrujemy już pierwszy z naszego tegorocznego przebojowego repertuaru.

**JEST TO WIELKA PARADA
powietrzna armii sprzymierzonych**

„Nieśmiertelna Miłość”

Potężna epopea miłosna, realizacji słynnego George'a Fitzmaurice z czarującą **Colleen Moore** w roli głównej. „LUNA”

„Rapsodia Węgierska”

Zwiększona orkiestra symfoniczna

Specjalnie bogato dostosowana ilustracja muzyczna i wykonanie przed rozpoczęciem każdego seansu „Rapsodji Liszta” wywołują na widku potężne wrażenie.

Kino „CAPITOL”.

CEMENT

ze wszystkich cementowni Rzeczypospolitej Polskiej wagonowo po oryginalnych cenach fabrycznych ustalonych przez centro-cement, Warszawa, BECZKOWO ze składu po cenach konkurencyjnych

**Łódzki Związek Handlowy
H. Żmigrod i S-ka
Konstantynowska 99,
tel. 15-60.**

Potężny dramat p. t.

„Siódmy cud świata”

Oszalałająca wystawa i wspaniała treść!

Najbliższa premjera „Grand Kina”

Widzew profesuje do zarządu Ł.Z.O.P.N.-u

Wydz. gier i dyscypliny J. Z. O. P. N. odrzucił protest Widzewa w sprawie meczu z W. K. S. który zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Wobec tego zarząd Widzewa postanowił wnieść protest do zarządu Ł. Z. O. P. N.

Hockey'ści polscy zaproszeni do Barcelony

W Barcelonie w końcu roku bieżącego odbędzie się wielki międzynarodowy turniej hockey'owy, do którego zgłosiło się dotychczas 10 narodów. Zaproszenie do wzięcia udziału otrzymała i Polska.

Kosiński przenosi się do Warszawy

Znany szosowiec łódzki Kosiński, członek tow. kolarskiego Hejnał opuszcza Łódź i osiedli się na stałe w Warszawie, gdzie zasili tamtejsze W. T. C.

Kto sędziuje mecze ligowe

Jak się dowiadujemy Polskie kolegium sędziów wyznaczyło następujących sędziów na najbliższe mecze ligowe: Ł. K. S. — Warszawianka w Łodzi p. Korngold, Czarni — I. F. C. w Lwowie p. Rutkowski, Wisła — Pogoń we Lwowie — p. Baran, Warta — Cracovia w Poznaniu — p. Słomczyński, Polonia — Legja w Warszawie — p. Arczyński, Ruch — Garbarnia w Królewskiej Hucie — p. Adamski.

Zastrzeżenie poważne budzi tylko obsada meczu Polonia — Legja, ponieważ p. Arczyński, zdyskredytowany ostatnimi awem wystąpieniami, prawdopodobnie zostanie odwołany.

Zamknięcie sezonu motocyklowego w Łodzi

Sezon motocyklowy w Łodzi został już zamknięty i na najbliższy okres czasu nie są przewidziane żadne imprezy motocyklowe. Po raz ostatni w r. b. startowali motocykliści łódzcy na mistrzostwach Polski w Katowicach.

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A

Jak się dowiadujemy w nadchodzącą sobotę odbędzie się przedostatnie spotkanie o mistrzostwo klasy A Hakoahu łódzkiego, który zmierzy się z Widzewem. W niedzielę grają Turyci w Pabjanicach z P.T.C. również o mistrzostwo klasy A.

Jeszcze dwa korty tenisowe na boisku kl. Turystów

Po wybudowaniu i oddaniu do użytku pierwszego kortu tenisowego na boisku kl. Turystów wrosła znacznie sekcja tenisowa Turystów. W obecnej chwili liczy ona już 25 czynnych tenisistów. W najbliższym czasie wykończone zostaną dwa następne korty oraz uruchomiona zostanie sekcja juniorów.

Źle się dzieje w kolegium sędziów Czas najwyższy przeprowadzić sanację tych zabagnionych stosunków

Śląskie kolegium sędziów rozwiązane, lwowscy sędziowie otrzymali nowego komisarza — oto wypadki wymownie świadczące o zakulisowych tajemnicach, o różnych protekcyjnych pociągnięciach, kwitujących w zarządach tych kolegów sędziowskich, oraz o „działalności” samych panów arbitrow.

Niestety i nasze łódzkie O.K.S. pod wieloma względami przedstawia dużo do życzenia. Jak wiadomo PKS, a więc i OKS. dzięki uzyskanej autonomii tworzą wysepki, jakgdyby niezależne państewka, izolowane od wpływów piłkarskich władz okręgowych i wpływów klubowych. Taka przynajmniej intencja przemawiała przez twórców autonomii i przyznać trzeba, że cel swój osiągnęli, lecz tylko po łowicznie. Pozorne oswobodzenie się od wpływów zarządu okręgu spowodowało inne zło tj.

rozwielenienie się wpływów klubowych i dziś jesteśmy świadkami, że w naszym łódzkim OKS rządzi klika ludzi, patrząca na sprawy ogólnosportowe przez barwy koszulki swego klubu.

Tacy panowie nie tylko że zmajoryzowali władzę w swoich rękach, lecz jeszcze mają czelność, gdy chodzi o ich pupila klubowego, wpływać na sprawozdania z zawodów sporządzone przez ludzi o prawem i niezależnym sumieniu sportowym, gdy zaś ci nie ustępują, niechże nikogo nie zdziwi możliwość „zawieruszenia” się takiego protokółu. Najdrażliwszą jednak kwestją była i jest obsada zawodów.

Na początku sezonu odnosiło się wrażenie, iż w tej dziedzinie zapanuje pewna poprawa panujących dotychczas stosunków, obwiew OKS. wzorując się na

PKS. zwrócił się do klubów z za pytaniem, których arbitrow obdarzają swem największym zaufaniem, których natomiast nie życzą sobie widzieć na zawodach, rozgrywanych przez siebie. Niestety wrażenie to było zwykłą złudą, bowiem w niedługim czasie przestano się wogóle liczyć z życzeniami klubów, narzucając im jakiegoś arbitra, mimo kategorycznych sprzeciwów.

Taki wypadek zdarzył się nie jednokrotnie, ukoronowaniem zaś zła tego było wyznaczenie p. Jastrzębskiego na reważowe zawody Turyci Ib — Hakoah. Nic to, że kwalifikacje tego pana upoważniają go do prowadzenia co najwyżej meczy C klasowych, nic to, że raz już popełniono głupstwo przez powierzenie mu meczu tych samych drużyn w pierwszym spotkaniu, nic to, że obydwie kluby w katego-

rycznym proteście zażądały zmiany arbitra, na nic wreszcie nie zdała się solenna obietnica miarodajnych czynników OKS że wydelegują innego sędziego. Obiecanka cacanka... a na boisku zjawił się p. Jastrzębski. Byliśmy więc świadkami na meczu bezsensownego gwizdania, nie o wiele mądrzejszych orzeczeń, przyznawania bramek ze spalonych, dania na „piwo” karnego jako rekompensatę, dla jednej z drużyn za popełnione przez arbitra głupstwa, byliśmy świadkami jak gracze opuszczali boisko, wracali nań i bez zameldowania się brali nadal udział w grze, widzieliśmy nawet spoliczkowanie zawodnika, przez gracza innego obozu, wzajemną kopanie, widzieliśmy to wszystko i rozumiała widownia, jedyny tylko sędzia — bohater meczu nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni.

Czyż w ten sposób zepsuta gra mogła zadowolić widzów? Co rusz to częściej jesteśmy świadkami, iż sędziowie psują piękno gry. W powyższym wypadku cała wina spada na barki zarządu OKS. który postąpił wysoce niewłaściwie. Czyż to można nazwać czynnikiem dodatnim w propagandzie sportu?

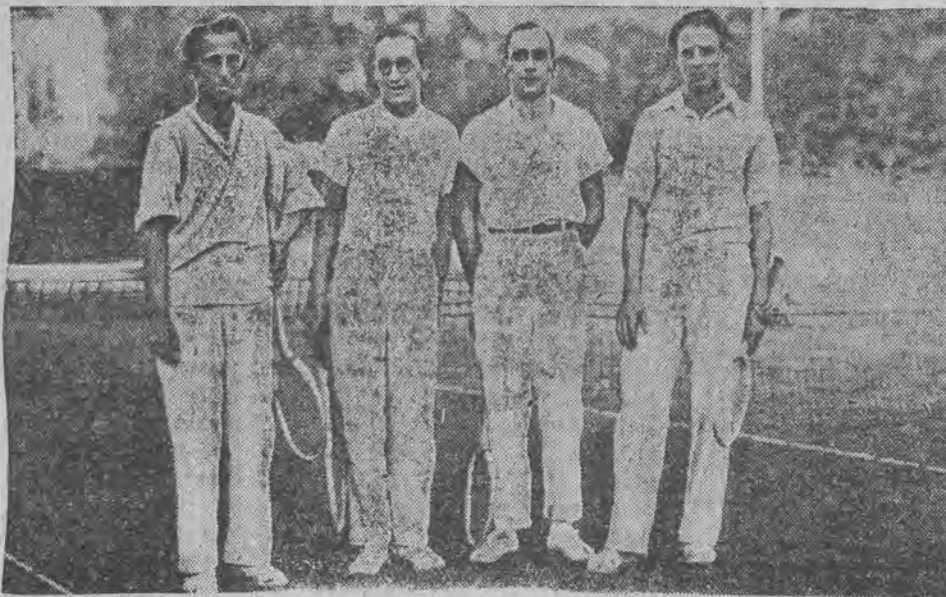
Dziwne zaiste stosunki panują przy awansach sędziów na arbitrow b klasowych, międzyokręgowych i ligowych. Jedni przeskakują te szczeble z rekordową szybkością nie znajdującą usprawiedliwienia w umiejętności prowadzenia zawodów, drudzy — ludzie zdolni — są ignorowani i nie pozwalają im się wypłynąć na szerszy horyzont. Tajemnica tego postępowania przestaje być tajemnicą, skoro baczniejszą uwagę zwrócimy na nazwiska karierowiczów — boć są to przecież mężowie zaufania rządzącej kliki — pozostali zaś to ludzie nie poddający się niczyim wpływom. Rezultat — dość nieprzyjemna historia, jaka miała miejsce na zawodach ligowych z dwoma sędziami łódzkimi.

Gorsze jest to, że nie wszyscy panowie sędziowie są wolni od zarzutów natury moralnej, są nawet wśród nich ludzie z nieczystymi rękoma(!), których mimo to zarząd OKS. pcha do sędziowania tak poważnych zawodów, gdzie w grę wchodzi kwestja bytu klubu. Tajemnica, jaką otacza się dyscyplinarne sprawy sędziowskie, jest nie na miejscu i miast pożytku, przynosi tylko szkodę. Publiczne napiętnowanie takiego pana, jak to ma miejsce z graczami, byłoby dobrą nauką i przestroga dla innych.

Bołaczki te winny być jaknaj szybciej usunięte, jeśli sędziowie łódzcy chcą ażeby wszystkie kluby odnosiły się do nich z zaufaniem. Lekkomysłne czynienie komuś „na złość” najwięcej szkody przynosi przedewszystkiem samej instytucji sędziów piłkarskich. Czas skończyć z dotychczasowym systemem pracy i wkroczyć na drogę postępków prawnych, na drogę bezstronności. Tego przecież od sędziów przedewszystkiem ma prawo wymagać każdy sportowiec.

A propos: Możeby zarząd OKS zechciał zaprzestać delegowania na zawody takich sędziów, którzy za swój sportowy strój uważają... nocną koszulę.

Asy tenisa polskiego



Finaliści w grze podwójnej o mistrzostwo Polski, od lewej ku prawej: Tłoczyński, Maks i Jerzy Stolarowie oraz Warmiński.

Kary na graczy ligowych

Z całą surowością potępiane są wybryki niesportowe piłkarzy
(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Głosu Porannego“)

Posypały się znów kary na graczy ligowych, jako konsekwencje za przewinienia na boisku. Przyznać trzeba, że w ostatnich czasach wykroczenia przeciw przepisom podczas meczów ligowych ze strony zawodników namnożyły się to też nie dziwnego, iż wydział gier i dyscypliny z całą surowością ukarał winnych.

Przedewszystkiem dostało się Geislerowi z IFC. Gracz ten już w kwietniu został ukarany długoterminową dyskwalifikacją, lecz na skutek starań klubu pozostałe 4 miesiące kary zostały mu zawieszony, dzięki czemu mógł brać udział w zawodach. Jednakże zachowanie się jego na meczu z Garbarnią zbyt wiele pozostawiało do życzenia (obelgi i pogroźki względem sędziego) to też wydział gier i dyscypliny zawieszony kary tej zniósł i obecnie Geisler został zawieszony na owe 4 miesiące. Po za tem dopuścił się on jak wiadomo czynnego znieważenia przeciwnika na meczu z Legją. Sprawa ta nie została jeszcze rozpatrywana, lecz przypuszczać należy, że wyrok na tego recydywistę będzie bardzo surowy. W ten sposób Geislerowi prawdopodobnie i w

przyszłym roku nie będzie wolno kopać piłki.

Pewnem pocieszeniem dla IFC. jest ulaskawienie Görlltza II, który jak wiadomo został w m. lutym zdyskwalifikowany na rok. Karę tę umorzono z tem zastrzeżeniem iż w razie powtórzenia się jakiegos przestępstwa będzie zastosowany najostrejszy wymiar kary.

Doigrał się również Rusinek (Cracovia) 3-miesięcznej dyskwalifikacji za czynne znieważenie gracza na zawodach z Warszawianką. Przybysz (Warta) za rozmyślne kopnięcie przeciwnika na zawodach z Pogonią zdyskwalifikowany został na przeciąg jednego mie-

siąca. Bałczewski (Turyci) w konsekwencji zawodów z Czarnymi we Lwowie „odpoczywać” będzie przymusowo 6 tygodni. Wróblewski za rozmyślne niebezpieczne faulowanie na zawodach z Cracovią „powisi” 3 tygodnie, jak również jego kolega klubowy Hahn Dittner (IFC) na przeciąg 2 tygodni podzieli również ich los.

Wreszcie Jesionka (Garbarnia) zawieszony został na 1 tydzień. Zwierzowi II udzielono ostatniej nagany.

Kary powyższe obowiązują począwszy od dnia 2 września t. j. od ubiegłego poniedziałku.

Bed.

Pierwszy mecz w Łodzi o mistrzostwo piłkarskie klubów żydowskich

Jak już donosiliśmy egzekutywa klubów żydowskich w Polsce postanowiła przeprowadzić mistrzostwa piłkarskie. Pierwszy mecz miał się odbyć już w nadchodzącą sobotę w Łodzi między Makkabi warszawską i Hakoahem łódzkim, lecz na prośbę obu klubów mecz został przełożony na dzień 14 t. j.

na przyszłą sobotę. Narazie jest pewny udział następujących towarzystw żydowskich: Makkabi (Warszawa), Makkabi (Kraków), Hakoah (Łódź), Hakoah (Bielsko), Hakoah (Będzin) i Hagibor (Wilno). Do tej pory nie zgłosiła jeszcze akcesu Hasmona lwowska.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 18 września 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|--|---|---|---|--|
| 1 Aptekarz W., Dolna 12, szafa | 46 Krumholz B., Cymera 9, lustro | 90 Szczerczewski H., Aleksandrowska 47, maszyna do szycia | 134 Litrowski Sz., Pomorska 60, różne meble, biurka, maszyna do pisania | 107, meble |
| 2 Arzewska M., Aleksandrowska 28, różne meble | 47 Kuropatwa Sz., Dolna 10, meble, świec 30 kg. | 91 Samulski I., Aleksandrowska 57, meble | 135 Nirenberg A., Północna 25, meble | 142 Segal J., Nowomiejska 26, walizki różne |
| 3 Ajzenberg H., Nowomiejska 26, maszyna do szycia, meble | 48 Kaliński W., Nowomiejska 24, meble | 92 Szlamowicz D., Zgierska 14, meble | 136 Orzegowski M., Konstancyńska 26, kredens | 143 Szlamowicz M., Pomorska 107, różne meble, maszyna do szycia, meble |
| 4 Asz E., Północna 8, kredens | 49 Kraut Sz., Nowomiejska 20, meble | 93 Sztachelberg L., Nowomiejska 26, szafa | 137 Rybak Sz., Pomorska 4, meble, biurko | 144 Torończyk I., Nowomiejska 22, meble |
| 5 Babicki L., Aleksandrowska 36, obuwie damskie | 50 Kesler, Lieberman i Fuks, Nowomiejska 28, cukiernice, ubrania, | 94 Szyper I. M., Pomorska 41a, kredens, zegar | 138 Rozenwajg J. W., Cymera 9, urządzenie piekarni, meble, waga | 145 Wilner I., Pomorska 3, mąka pszenna |
| 6 Borkowski H., Pl. Wolności 7, meble | 51 Konstadt M., Smugowa 12, trajb - maszyna | 95 Seceński M., Północna 1-3, meble | 139 Retelewski P., Franciszkańska 58, meble | 146 Wajnfeld Ch., Zgierska 36, biurko, krzesła |
| 7 Blicher T., Północna 9, meble | 52 Kolenda Waw., Wareńskiego 16, meble, gramofon, waga | 96 Szaldajewska Ch., Północna 6, szafa | 140 Sumeraj M., Pomorska 5, kredens | 147 Wajnerman M., Pl. Wolności 3, meble |
| 8 Bocian F., Podrzeczna 11, meble | 53 Kimelfeld E., Północna 12, meble | 97 Szmulewicz H., Pomorska 5, meble | 141 Szlamowicz M., Pomorska | 148 Zylberberg Sz., Żórawia 13, meble |
| 9 Balicki L., Aleksandrowska 36, szafa | 54 Lipman B., Północna 29, pończochy | 98 Stark Fr., Pomorska 37, maszyna do pisania | W dniu 19 września 1929 roku między | |
| 10 Bekermajster A., Drewnowska 7, 10 par cholewek męskich | 55 Lokczyński D., Północna 10, szafa | 99 Torończyk I., Nowomiejska 20, kredens | godz. 9-tą rano a 4-tą po południu | |
| 11 Berel D., Północna 5, meble | 56 Litwin Sz., Aleksandrowska 45, maszyna szewcka, gwoździe | 100 Trubowicz F., Ogrodowa 7-9-11, kredens, lustro | 149 Bombel I., Zawadzka 6, kredens | 182 Kazmierczak A., Kilińskiego 104, meble, czekolada |
| 12 Baum M., Nowomiejska 24, 2 szafy, kasa ogniotrwała | 57 Landau I., Północna 5, meble | 101 Tenenabum M., Północna 8, kredens | 150 Benke H., Karolewska 9, pianino, | 183 Lemberg Sz., Piotrkowska 31, meble |
| 13 Bechter A., Północna 1-3, garderoba z lustrem | 58 Lenkowski Sz., Nowomiejska 18, meble | 102 Wonsowicz W., Konstancyńska 46, koronki, korale, fartuchy | 151 Berliner Ch., Wólczańska 41, meble, maszyna do szycia | 184 Landau N., Zielona 8, kredens |
| 14 Buchalter H., Północna 5, 100 sztuk różnego koloru cerat | 59 Lubiński Sz., Północna 8, swetry, flanela, płótno | 103 Wojciechowski I., Aleksandryjska 32, szafa | 152 Brand H., Al. I Maja 4, meble, zyrandol, kasa ogniotrwała | 185 Nachtstern M., Zamenhofska 13, 2 tuz. kapeluszy |
| 15 Baum H., Pomorska 14, meble, bufety | 60 Lastman M., Pomorska 50, 5 worków mąki | 104 Wierzchowski I., Zawiszy 42, meble | 153 Bezille A., 6-go sierpnia 46, meble, bilard | 186 Moszer I., Zachodnia 29, meble |
| 16 Czachurski J., Pl. Wolności 2, 2 szafy, lustro | 61 Łaskiewicz St., Widok 5, maszyna do szycia, zegar | 105 Wulc D., Konstancyńska 49, meble, samowar | 154 Brawerman Sz., Cegielniana 10, maszyna do szycia, meble | 187 Miechowski B., Cegielniana 4, kredens |
| 17 Dymant P., Aleksandrowska 28, maszyna do szycia | 62 Lipszyc W., Północna 25, garderoba z lustrem, zegar | 106 Wróblewski H., Nowomiejska 21, meble | 155 Bialer J., Piotrkowska 60, kredens | 188 Mędrzycki M., Kilińskiego 30, kasa ogniotrwała |
| 18 Edelbaum Ch. Z., Pomorska 57, szafa, zegar | 63 Majersdorf J. W., Nowomiejska 26, czekolada | 107 Weisfeld N. D., Nowomiejska 13, płótno | 156 Działowski A., Al. I Maja 20, meble | 189 Petersman M., Żeromskiego 44, meble, zyrandol |
| 19 Filipczyński W., Aleksandrowska 56, 2 szafki noce | 64 Miler A., Aleksandrowska 22, meble | 108 Wajnerman M., Pl. Wolności 3, meble | 157 Danielewicz St., 6-go Sierpnia 102, 4 konie, kasa ogniotrwała, 4 biurka, maszyna do pisania, 50 mtr. pasa | 190 Rozenwajg A., Al. I Maja 29, meble |
| 20 Frydman L., Wschodnia 22, meble, firanki, nakrycia na łóżka | 65 Molheit P., Aleksandrowska 28, meble | 109 Wolfsohn J., Pomorska 22, meble, | 158 Dobrzańscy B-cia, Narutowicza 38, 68 szaf z lutrami, 136 krzesel | 191 Rozenblim Sz., N. Cegielniana 37, meble, patefon |
| 21 Fuks M., Nowomiejska 26, meble | 66 Moszkowicz J., Aleksandrowska 79, meble | 110 Wollman Abr., Pomorska 22, meble, patefon | 159 Epsztajn N. H., Al. I Maja 32, meble | 192 Radzyner Sz., Kilińskiego 49, otomana |
| 22 Falke I., Północna 4, koszuły trykotowe | 67 Minewski Ar., Drewnowska 6, meble | 111 Wolski J., Konstancyńska 11, meble | 160 Epsztajn M., Piotrkowska 81, meble | 193 Rubinowicz O., Kilińskiego 75, szafa |
| 23 Fromann I. Sz., Północna 4, 50 mtr. włosianki, 150 mtr. materiału | 68 Moszkowicz Ic., Dolna 3, meble | 112 Zelmanowicz R., Nowomiejska 26, obuwie męskie | 161 Eisner Z., Gdańska 77, kredens, tremo, biurko | 194 Stok K., Zawadzka 19, perfumy, mydło |
| 24 Grynberg L., Aleksandrowska 6, meble | 69 Merczyński W., Drewnowska 7, jęczmień | 113 Zaloberg R., Północna 26, szafa | 162 Futerko D., Wólczańska 9, 5 imadel, bor-maszyna, żelazo, kuchnia szamotowa, waga, umywalka, wanna | 195 Steigert J., Zamenhofska 12 szt. koszul |
| 25 Grodzicki A., Aleksandrowska 70, meble | 70 Majerfeld i Frydman H., Nowomiejska 28, mąka, mak, waga | 114 Żelewski Abr., Aleksandrowska 76, maszyna do szycia, meble | 163 Frydman J., Kilińskiego 87, meble | 196 Taśma S., Piotrkowska 117, meble |
| 26 Gąsiorowski J., Zawiszy 22, meble | 71 Małachowski Wł. Pomorska 55, meble, maszyna do szycia | 115 Zylbersztajn K., Franciszkańska 30, kredens | 164 Braun I., Cegielniana 45, meble | 197 Tarkowski A., Kilińskiego 89, meble |
| 27 Ginter A., Aleksandrowska 25, meble, 2 szpulmaszyny deptane | 72 Mroz L., Pomorska 99, garderoba z lustrem | 116 Zelmanowicz Ch., Nowomiejska 26, meble | 164 Cukier M., Al. I Maja 45, meble | 198 Taub R., Kamienna 5, kasa ogniotrwała, meble, maszyna do szycia |
| 28 Goldsztein I., Północna 6, meble | 73 Nisenhaus T., Północna 6, meble, reformy damskie | 117 Zindel Ch., Pomorska 40, różne meble, maszyna do szycia | 166 Farber A., Kilińskiego 64, meble | 199 Ulrichs M., Piotrkowska 45, kasa ogniotrwała, pianino, meble, patefon |
| 29 Grunspan M., Północna 7, maszyna do szycia, meble | 74 Olsztajn J., Północna 5, meble, maszyna do szycia | 118 Bassin R., Konstancyńska 58, kredens | 167 Fiszer M. F., Piotrkowska 112, meble, maszyna do pisania | 200 Ajzner Sz., Kilińskiego 57, meble |
| 30 Goldman M., Północna 8, meble | 75 Panecki Fr., Aleksandrowska 127, meble | 119 Djament Ch., Konstancyńska 58, kredens | 168 Groskopf H., Zawadzka 23, meble | 201 Berger M., Kilińskiego 50, meble |
| 31 Gołab M., Nowomiejska 26, garderoba z lustrem | 76 Pakuła I. M., Nowomiejska 26, pianino, meble, | 120 Engel I. L., Pomorska 53, meble | 169 Galant E., Al. I Maja 7, meble | 202 Błaszczyński M., Kilińskiego 12, maszyna do szycia otomana |
| 32 Goldman Ch. M., Dolna 17, meble | 77 Pacanowski J., Pomorska 7, garderoba z lustrem | 121 Erlich B., Konstancyńska 13, meble | 170 Glazer H., Piotrkowska 25, meble | 203 Bolesławska N., Żeromskiego 41, meble |
| 33 Gutet Sz., Północna 6, meble, spirytus, 2 kapy pluszowe | 78 Rozenberg M., Ogrodowa 5, urządzenie kuchni, piecyk | 122 Gutman Sz., Nowaka 25, pianino | 171 Grajew W., Cegielniana 9, kredens | 204 Chorowski M., Żeromskiego 36, meble, maszyna do szycia |
| 34 Hirsch M., Pomorska 24, 2 maszyny do szycia | 79 Rozenberg L., Aleksandrowska 24, meble | 123 Goldsztajn P., Konstancyńska 3, meble | 172 Gomoliński Z., Kilińskiego 97, meble | 205 Djament R., Kilińskiego 57, meble |
| 35 Holecgreber J., Zawiszy 18, garderoba z lustrem | 80 Renter H., Aleksandrowska 47, radjo | 124 Grynszpan H. L., Pomorska 18, 1.000 latarni do stajni | 173 Grawe H., 6-go Sierpnia 3, zegar | 206 Drzewiński K., Kilińskiego 103, maszyna do pisania |
| 36 Hendeles Abr., Pomorska 23, zegar | 81 Rozenwajg J., Cymera 9, meble, urządzenie piekarni, waga | 125 Gersztenowicz M., Nowomiejska 24, paletka dziecienna | 174 Grosman L., Lipowa 25, meble | 207 Erlichster Sz., Kilińskiego 19, meble |
| 37 Joffe Sz. M., Pomorska 7, meble | 82 Rozen H. Z., Dolna 11, lustro, szafa | 126 Gutman Sz., Nowaka 25, meble | 175 Hejman H., Lipowa 31, kredens | 208 Erlich M., Kilińskiego 77, meble |
| 38 Jasiński T., Północna 36, pianino | 83 Rybak J., Franciszkańska 19, szafy, lustro | 127 Ickowicz Ch. F., Pomorska 33, patefon ze stolikiem | 176 Jabłoń H., Zamenhofska 13-15, meble | 209 Furmańczyk J., Kilińskiego 100, meble |
| 39 Ickowicz B., Pomorska 7, kredens | 84 Rozenberg M., Franciszkańska 26, waga, meble | 128 Józwiak Wł., Brzezińska 48, szafa, patefon, maszyna do szycia | 177 Kronman Sz., Al. Kościuszki 27, meble, zyrandol | 210 Frydman L., Żeromskiego 43, meble |
| 40 Ilkowski Fr., Pomorska 50, maszyna do szycia, patefon, meble | 85 Rajnbenbach P., Północna 7, meble | 129 Jasiński T., Północna - Helenów 36, fortepian | 178 Gilbert A., Piotrkowska 17, patefon, biurko | 211 Finkelstein B., Zawadzka 10, meble |
| 41 Jasińska Z., Pomorska 61-63, meble | 86 Rozen D., Nowomiejska 18, meble | 130 Kalis E., Aleksandrowska 113, meble | 179 Kupfer D., Piotrkowska 60, waga, 3 stoły | 212 Godlewicz A., Kilińskiego 41, meble, obraz |
| 42 Kacprowicz Abr., Dolna 3, 200 kg. mąki żytniej | 87 Rozenberg M., Ogrodowa 5, kuchnia przenośna, kołty do prania | 131 Kolman Z., Drewnowska 8, meble, zyrandol | 180 Kałuszynier Ch., Zielona 48, pianino | 213 Grosman J., Kilińskiego 57, meble |
| 43 Ketter H., Pomorska 41, 3 krzesła wyściełane, skóra kryte | 88 Rotler Sz., Północna 25, meble | 132 Kryształ J., Pomorska 29, meble | 181 Kiryczański M., Cegielniana 19, meble | 214 Galewski D., Kilińskiego 63, meble |
| 44 Krajzman Sz., Aleksandrowska 24, meble | 89 Suchecki Sz., Aleksandrowska 2-4, waga, maszyna do mięsa | 133 Krumholz D., Nowaka 20, meble | | 215 Goldamer O., Kilińskiego 74-76, 2 maszyny do pisania, kasa ogniotrwała |
| 45 Krotzstajn M., Aleksandrowska 6, meble | | | | 216 Gomoliński Z., Kilińskiego 97, kredens |

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

(Dokończenie)

- | | | | | |
|--|--|--|---|--|
| 217 Grosman i Tenebaum, Żeromskiego 43, meble | 233 Prync A., Kilińskiego 15, szafa | 251 Weinberg D., Kilińskiego 64, meble | 254 Wiluś J. Zawadzka 2, meble | 281 Fajn I., Piotrkowska 200, kasa ogniotrwała, meble |
| 218 Goldberg Sz., Żeromskiego 1, szafa | 234 Pruszyński A., Kilińskiego 60, kredens | 252 Wolf Pinkus, Zawadzka 5, meble | 255 Zakliszewski N., Kilińskiego 61, maszyna do szycia, meble | 282 Grinbaum L., Główna 54, meble |
| 219 Hendeles D., Kilińskiego 44, kredens | 235 Rozenwajg Ch., Zielona 12, meble | 253 Widański S., Żeromskiego 9, meble | | 283 Hencler M., Kątna 25, 2 wagi |
| 220 Hamburgski M., Zawadzka 5, kredens | 236 Rozenwajg E., Kilińskiego 89, meble | | | 284 Jakubowicz J., Radwańska 48, meble |
| 221 Kalecki i S-ka, Kilińskiego 85, biurko, maszyna do pisania | 237 Rozental W., Kilińskiego 60, zegar | | | 285 Jesienowscy b-cia, Piotrkowska 167, maszyna do nawijania, maszyna do pakowania |
| 222 Kaczka G., Kilińskiego 90, meble | 238 Rottenstein I., Kilińskiego 60, kredens | | | 286 Knopman A., Wólczańska 154, meble |
| 223 Klajman M., Żeromskiego 36, waga, kontuar, lodówka | 239 Rotkopf M., Kilińskiego 75, siano, owies, waga, stół | | | 287 Kajlich O., Piotrkowska 154, radio - aparat |
| 224 Kleinman N., Żeromskiego 36, meble, waga, słodycze | 240 Rak M., Zawadzka 12, kredens | | | 288 Radogowski J., Piotrkowska 309, meble |
| 225 Lange K., Kilińskiego 85, meble | 241 Spiro I., Kilińskiego 60, maszyna do szycia, meble | | | 289 Szymanowicz P., Radwańska 7, meble |
| 226 Lindenfeld H., Kilińskiego 93, meble | 242 Silberszac I., Kilińskiego 30, kredens | | | 290 Suwałski M., Napiórkowskiego 53, otomana |
| 227 Łaski M., Żeromskiego 34, meble | 243 Światłowski M., Kilińskiego 77, meble | | | 291 Taub H., Wodny Rynek 14, lustro, 2 lampy, 8 poduszek |
| 228 Mydlarz D., Kilińskiego 60, meble | 244 Szwarok M., Żeromskiego 9, meble | | | 292 Weber Sz., Rzgowska 74, mąka, waga, maszyna do wyrabiania bułek |
| 229 Michalak W., Kilińskiego 79, szafa | 245 Singer N., Zawadzka 5, meble | | | 293 Wojdysławski L., Piotrkowska 123, kredens |
| 230 Mitelman A., Żeromskiego 42, meble | 246 Szwareberg M., Zawadzka 10, pianino | | | 294 Zelwer M., Piotrkowska 286, meble |
| 231 Mendel Nusen, Kilińskiego 77, meble | 247 Szwankowska N., Zawadzka 10, meble | | | 295 Zysmilch E., Sucha 2, meble, maszyna do szycia, rower |
| 232 Orenbuch E., Kilińskiego 78, maszyna do pisania, biurko | 248 Spółka Ogrodnicza, Żeromskiego 36, biurko, waga | | | |
| | 249 Sarna M., Żeromskiego 42, maszyna do pisania, meble | | | |
| | 250 Wolfowicz J., Kilińskiego 60, meble | | | |

W dniu 20 września 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu

- | | |
|--|--|
| 256 Abracham Karol, Suwałska 25, szafa | 269 Lubelski F., Skierniewicka 12, meble, 2 wagi |
| 257 Boryski J., Zawadzka 10, meble | 270 Melchnikiewicz J., Kilińskiego 107, meble |
| 258 Dohrzyński M., Brzeźna 3, meble, piec | 271 Ofman M., Zawadzka 12, szafa |
| 259 Derdzikowski W., Abramowskiego 26, meble, furgon | 272 Redlich W., Wólczańska 142, meble |
| 260 Engelke J., Kilińskiego 108, kredens, 5 kg. cukierków, sok | 273 Świderek J., Skierniewicka 15, maszyna do szycia, lustro |
| 261 Finkelsztajn G., Kilińskiego 130, 100 kg. dykty | 274 Szerowiecki A., Wólczańska 235, meble |
| 262 Gelbard N., Abramowskiego 37, szafa | 275 Tymanowski J., Kilińskiego 107, meble |
| 263 Jungowski J., Piotrkowska 127, biurko | 276 Turantowa J., Kilińskiego 110, meble |
| 264 Kahlert E., Kilińskiego 119 kredens | 277 Brzeziński J., Piotrkowska 294, meble |
| 265 Kloss K., Brzeźna 1, meble | 278 Birnbaum P., Główna 31, meble |
| 266 Kochanowski St., Senatorska 30, zegar | 279 Czerniowski M., Sieradzka 3, pianino |
| 267 Kossowski Ch., Zawadzka 4, zegar | 280 Dębowski F., Piotrkowska 186, szafka, kasa ogniotrwała |
| 268 Lajchman E., Pusta 11, stół | |

POJUTRZE ciągnięcie 5-ej kl. 19-ej Lot. Państw. i trwać będzie blisko 5 tygodni.
 Nie omijajcie szczęścia! Ono samo Was wzywa!
Główna wygrana zł. 750.000.—
 i wiele, wiele innych większych wygranych.
 Zaopatrzenie się w losy w powszechnie znanej i szczytowej Kolekturze

B. WEINBERG, Łódź,
 42 PIOTRKOWSKA 42
 163 PIOTRKOWSKA 163
 Telefon 7-87. Telefon 77-06.

Kino SPÓŁDZIELNI
 Sienkiewicza 40.
 Dziś i dni następnych
Brygida Helm
 w swej najnowszej i najwspanialszej kreacji, jako
Kochanka Rozwolskiego
 Wielki dramat intryg i miłości na tle porwających przeżyć tancerki, która nie chciała okupić kariery artystycznej poahńbieniem swej czci niewieściej.

Dzień szczęścia się zbliża !!!
Zł. 750.000.—

Każdy, kto nadeśle do Kolektury Loterii Państwowej Nr. 184 w Warszawie, ul. Nalewki 33, swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej do 5-ej Klasy 19-ej Polskiej Państwowej Loterii, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szylera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii, po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za Nr. 16.301, lub też przekazem pocztowym należności za ćwierć losu 50 zł., pół losu 100 zł., trzy czwarte losu 150 zł., cały los 200 zł., oraz na koszt pocztowe 75 gr. na list polecony.

Życzącym wysyłamy za zaliczeniem po przysłaniu 5 zł. a conto losu. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki.

Główna wygrana 750.000 złotych!
Co drugi los wygrywa!!!

Ciągnięcie odbędzie się od dn. 7 września do 9 października r. b. Wzł. O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

Uwaga: Do każdego losu Kolektura dołącza podobiznę p. Szylera-Szkolnika z własnoręcznym potwierdzeniem wybrane-go, przezeń numeru. Ogłoszenie wyciąć i załączyć.

Przyjmujemy również już zamówienia do 1-ej klasy następnej Loterii. Cena: 1/4 losu — 10 zł., 1/2 losu — 20 zł., 3/4 losu — 30 zł. 4/4 losu — 40 zł.

Przedszkole i Kompletty Przygotowawcze
 (syst. D-ra Decroly'ego)
Pauliny Tyllerówny
 Zajęcia rozpoczynają się 15 września r. b.
 Gdańska 44, parter. Zapisy dzieci codziennie od godz. 4—6 po połudn. Gdańska 44, parter.

KINO w OGRODZIE.
 Następnym programem:
 „Człowiek o błękitnej duszy”
 W roli głównej ZBYSZKO SAWAN.
 W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10.—
 Na I seans ceny miejsc niższe.

Z pełnymi prawami gimn. państw. (Kategoria A)
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
MARJI HOCHSTEINOWEJ
 w Łodzi, Wólczańska 23, tel. 14-27.
 Zapisy uczniów w godzinach biurowych.
 Przy gimnazjum „Dom Dziecięcy” syst. prof. MONTESSORI.

Gimnazjum Żeńskie
 Eug. Jaszuskiej-Zeligmanowej
 POŁUDNIOWA 18, TEL. 68-82.
 Zapisy nowowstępujących uczniów codziennie od godz. 11—1 i od 5—7 p. p.
 Przy gimnazjum „Dom Milusińskich” syst. prof. **Montessori**

Miejski Kinematograf Oświatowy
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
 Od 3. IX. do 9. IX. 1929 r.
Miłość i Izy SZOPENA
 Dramat wielkich uczuć i wielkiego człowieka
 W rolach głównych: Pierre Blanchard, Mary Bell, Germaine Laugier i Zofja Zajączkowska.
 Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
 Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

SZKOŁA PŁASTYKI i RYTMIKI
 St. Paszkówny
 rozpoczyna lekcje 5 września. W tymże dniu zostaje uruchomione
Przedszkole wraz z 1 rokiem nauczania.
 Zapisy: Gdańska 94, telefon 64-11, od godz. 12—1 i od 5—7 wiecz.

Szkoła Przemysłowa
 T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy — Technicznej wśród Żydów —
 w Łodzi, ul. Pomorska Nr. 46-48
Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki
 Zgłoszenia przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 10-ej do 14-ej. 386—5

Dyrekcja Państwowej Szkoły Włókienniczej
 w Łodzi, Żeromskiego 115,
 podaje do wiadomości, że zapis kandydatów na kursy wieczorne przędzalnictwa, tkactwa, dziewiarstwa i farbiarstwa kończy się dn. 13 września r. b. Egzamin piśmienny z języka polskiego i matematyki odbędzie się w poniedziałek dn. 16 września r. b. punktualnie o godz. 7-ej wieczorem. Początek wykładów w czwartek, dn. 19 września r. b. o. g. 8-ej wieczorem. 4901-3

POSZUKUJE SIĘ MIESZKANIA
 2-pokojowego z kuchnią i wszelkimi wygodami, nie wyżej 2-go piętra, w okolicy Żeromskiego — Andrzeja. Oferty do Biura Ogłoszeń S. Fuks, Piotrkowska 50 sub: „Gotówka”.

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
Otto Goldammer
 Łódź, Kilińskiego 74/6. Telefon 12-30.
 SPRZEDAJE OKAZYJNIE:
 tokarnie wszelkich rozmiarów, heblarki, wiertarki, frezerki, piły; (Kreis- & Bandsäge), heblarkę dla drzewa, madłai i kowadła. Maszyny i narzędzia dla kotłarni miedzi i żelaza, noże tokarskie ze stali narzędziowej i szybkiej. Śruby, nakrętki, wentyle etc. z magazynu. Modele i rysunki, samochody ciężarowe i osobowe.

Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczne
 UL. NAWROT 2
 TELEFON 79-89
powrócił.
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedziele od 11—2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych
CENY LECZNIC.

stawa institut cosmetique
 Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876
 przyjmuje od 10—2 i 4—8.

MIESZKANIA
1, 2, 3 i 4-o pokojowe z kuchnią i wygodami (kąpielowy, wygoda, elektryczność, gazowe kucharki) przy ul. Wólczajskiej nr. 97, róg Zamenhofs, naprost Gimnazjum Niemieckiego i Banku Gospodarstwa Krajowego natychmiast do wynajęcia.

HEMOROIDY



HEMORIN
KŁAWIOL

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Chaima Kalmana Senderowicza, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 29, tel. 57-02 w godzinach 3-4.30 po poł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.
Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 19 października 1929 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ulicy Żeromskiego Nr. 115 pokój 57.
Syndyk tymczasowy
apl. adw. **Juljusz Goldberg**
Łódź, ul. Andrzeja Nr. 29, tel. 57-02.

Obwieszczenie.

Syndyk masy upadłości firmy „Łódzka Łuszczarnia, wł. J. B. Zytnicki”, Józefa Binema Zytnickiego i Abrama Olszera zawiadamia, że w dniu 14 września r. b. o godz. 11-ej odbędzie się zebranie wierzycieli powyższej upadłości celem zawarcia układu, ewentualnie związku wierzycieli. Zebranie odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi w sali Nr. 57.
Syndyk tymczasowy
H. Abramowicz, adwokat.

CIASTKA
po 20 gr.
**WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIĘKU**
POLECA CUKIERNIA
Z. GOMOLIŃSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

LE NARCISSE BLEU
de Mury
PARIS
VARSOVIE
Najlepsze perfumy i wody kolonkie
ZADĄĆ WSZĘDZIE

Dr. med. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił do kraju
przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7, w niedziele od 10-1 pp.
ul. Moniuszki 1.
tel. 9-97

Do akt. Nr. 2327-29 r.
Ogłoszenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczajskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 64 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gedejki Lubliner i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.—
Łódź, dn. 4.9.29
Komornik
L. Wąsowski

Do akt. Nr. 31 | 1929 r.
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVII rewiru egzek. Alojzy Gałczyński, urzędujący w Łodzi przy ul. Mielezarskiego Nr. 14, ogłasza, że w dn. 16 września 1929 r. od godz. 10 rano przy ul. Cegielnianej 10 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, składających się z kasy ogniowatej, maszyny do szycia Singera, pianina oraz mebli, należących do Abrama i Łai małż. Lewin, oszacowanych na zł. 3.550.—
przyczem na zasadzie art. 1070 Ust. Post. Cyw. sprzedaż może być dobonana za cenę niższą od sumy oszacowania.
Łódź, dn. 4.9.1929 r.
Komornik
A. Gałczyński.

Do akt. Nr. 983/29 r.
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 13 września 1929 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Tow. Akc. Zgierskiej Fabryki Maszyn Juljusza Hoffmana i składających się z kasy ogniowatej i maszyny do pisania, ocenionych na sumę zł. 400.—
lecz może się odbyć niżej oszacowania.
Licytacja będzie dokonana w Zgierz, przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. Zgierz, 31.8.-29 r.
Komornik
B. Dembowski

Do akt. Nr. 1112 | 29 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 9 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Symchy Sztarca i Machla Cynamona i składających się z 39 sztuk materiału oszacowanych na sumę zł. 2700.—
zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej.
Łódź, 22/VIII-29 r.
Komornik
T. Chorzelski

Do akt. Nr. 909/29 r.
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 13 września 1929 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Henocha Jakubowicza i składających się z trzech maszyn pończosznich mechanicznych w pełnym komplecie ocenionych na sumę zł. 600.—
Licytacja będzie dokonana w Aleksandrowie przy ul. Warszawskiej 45
Zgierz, 7.8.-29 r.
Komornik
B. Dembowski

Do akt. Nr. 1112 | 29 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 9 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 21, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Symchy Sztarca i Machla Cynamona i składających się z 12 sztuk towarów szrafjgarnowych o łącznej długości 330 metrów, oszacowanych na sumę zł. 1850.—
zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej.
Łódź, dn. 22.8.29
Komornik
T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1112 | 29 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 9 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 21, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Symchy Sztarca i Machla Cynamona i składających się z 12 sztuk towarów szrafjgarnowych o łącznej długości 330 metrów, oszacowanych na sumę zł. 1850.—
zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej.
Łódź, dn. 22.8.29
Komornik
T. Chorzelski

Łódź
naturalny

Sprzedaj również od najmniejszej ilości na miejscu.
Przy abonamencie miesięcznym rabat.
Piotrkowska 116.

DR. MED. RAPEPORT
UROLOG.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) telefon 44-10.
Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w

Lodownia Centralna
Piotrkowska 116
dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.
Szybka dostawa
Ceny niskie.

Sprzedaj również od najmniejszej ilości na miejscu.
Przy abonamencie miesięcznym rabat.
Piotrkowska 116.

Dr. med. J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka,
REGULACJA ZĘBÓW
RENTGENODIAGNOSTYKA.
Ordynuje 3-7
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 27-85.

Dr. B. Robinson
Piotrkowska 10. Telefon 31-86.
POWRÓCIŁ.

Poradnia WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12) przyjmuję 2-3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
Porada 3 zł.

Dr. Med. S. NEUMARK
Chor. skórne i weneryczne
leczenie lampą kwarcową
Moniuszki 5. Tel. 70-50
Przyjmuje od 11-1 i od 5-8. Panie od 5-6.

Dr. med. P. MARKOWICZOWA
chor. skórne, włosów i weneryczne
Aleja 1-go Maja 37
telefon 66-35
powróciła
przyjmuje od 3-9 po poł.
Gabinet Kosmet. Lekarskiej

DR. MED. H. GUTSZTADT
AKUSZER - GINEKOLOG
powrócił
ZACHODNIA 62, (Cegielniana 23) Telefon 29-52
przyjmuje od 9-10 i od 5-7 po poł.

Dr. med. H. Rózaner
Narutowicza 9, tel. 28-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych.
od 8-10 rano i 4-8 po poł.
Oddz. poczek. dla pań.

Dr. med. H. LUBICZ
Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Leczenie lampą kwarcową (wypadanie włosów)
powrócił.
Przyjmuje od g^o 8 do 10 rano i od 5-8 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. ST. PRAPORT
Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3-7 pp.

DR. MED. D. HELMAN
specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 68, tel. 12-20
Przyjmuje od 10 do 12 i od 5-7

Ogłoszenia drobne

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42-K. Kursy wycieczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni oraz gamatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 44-11

OKAZYJNIE
do sprzedania luksusowo zbudowany aparat radiowy wraz z akcesorjami. Cena wyjątkowo niska
Zawadzka 22 m. 15. 5112-8

POZYŻE
dwa tysiące złotych nt pierwszy numer hipoteki. Zastać można we wszystkich godzinach — Ruda Pabjanicka, ul. Familijna 2. 5139-3

SAMOCHÓD
Fiat w dobrym stanie bardzo mało używany okazuje tanio natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia Nowicki, Łódź, hotel Polonia ulica Narutowicza 38.

SYPIALNIA
dębowa stylowa okazuje do sprzedania. Stolarnia, ulica Warszawska 16 przy Napiórkowskiego.

SZARPARNIA
w dobrym stanie od zaraz do sprzedania. Oferty do redakcji pod „Szarparnia”. 5183-3

W ELEGANCKIM
domu front 2 pokoje z poczekalnią razem lub pojedynczo do wynajęcia. Narutowicza 32 m. 5.

ZGUBIONO
portfel, zawierający świadectwo urodzenia, wydane przez kancelarię parafji św. Stanisława Kostki w Łodzi oraz zezwolenie na rower za Nr. 1069. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem na ul. Gdańska 154 u Mieczysława Barana.

ZGUBIONO
pozwolenie na broń wydane przez starostwo brzezińskie na nazwisko A. Mendlewcz, Koluszki, numer bronii 44985, kaliber 6-35. 5111-3